UNE ✦ SACRA

Judaizm

Księga Powtórzonego Prawa

(Dewarim)

✦ ✦ ✦

Przekład Izaaka Cylkowa

Informacje

Język oryginału	Ancient Hebrew
Wersja	Przekład Izaaka Cylkowa
Wydanie	1
Przekład	Izaak Cylkow
Źródło	Sefaria — przekład Izaaka Cylkowa (1883–1908), za bibliepolskie.pl
Licencja	CC BY-NC-SA 4.0 · oryginał: Public domain

O tekście:

Pożegnalne mowy Mojżesza przed wejściem do Ziemi Obiecanej: powtórzenie Prawa, Szema Jisrael, błogosławieństwa i przekleństwa oraz śmierć Mojżesza. Po hebrajsku: דְּבָרִים.

Piąta i ostatnia księga Tory. Szema (6:4–9), „Słuchaj, Izraelu, Pan jest naszym Bogiem, Pan jest jeden", to wyznanie wiary odmawiane rano i wieczorem, umieszczane w mezuzach na odrzwiach oraz w tefilin.

Odczytanie ostatniego rozdziału, opisującego śmierć Mojżesza, zamyka roczny cykl czytania Tory w święto Simchat Tora, a tego samego dnia rozpoczyna się na nowo Bereszit.

Źródło: https://www.sefaria.org/Deuteronomy.1?ven=Bible_in_Polish%2C_trans._Izaak_Cylkow%2C_1841_-_1908_[pl]&lang=bi

Warunki korzystania z tej wersji podaje wskazane wyżej źródło. Układ tego pliku należy do Une Sacra (CC BY-NC-SA 4.0); tekst zachowuje licencję podaną wyżej.

Wydanie cyfrowe przygotowane 27 listopada 2026 przez Une Sacra, otwartą bibliotekę świętych tekstów · UneSacra.com

Spis treści

Rozdział 1

Rozdział 2

Rozdział 3

Rozdział 4

Rozdział 5

Rozdział 6

Rozdział 7

Rozdział 8

Rozdział 9

Rozdział 10

Rozdział 11

Rozdział 12

Rozdział 13

Rozdział 14

Rozdział 15

Rozdział 16

Rozdział 17

Rozdział 18

Rozdział 19

Rozdział 20

Rozdział 21

Rozdział 22

Rozdział 23

Rozdział 24

Rozdział 25

Rozdział 26

Rozdział 27

Rozdział 28

Rozdział 29

Rozdział 30

Rozdział 31

Rozdział 32

Rozdział 33

Rozdział 34

ROZDZIAŁ 1

✦

1 Oto słowa, które wygłosił Mojżesz przed całym Israelem, po tej stronie Jardenu, na puszczy, w Arabie, naprzeciw Suf, między Paran i Tofel, i Laban, i Chacerot, i Dy-Zahab;

2 Na jedenaście dni od Chorebu, drogą przez górę Seir, do Kadesz-Barnea.

3 I stało się czterdziestego roku, jedenastego miesiąca, pierwszego dnia tegoż miesiąca, przemówił wtedy Mojżesz do synów Israela o wszystkiém, co mu poruczył Wiekuisty względem nich;

4 Gdy był poraził Sychona, króla Emorei, który zasiadał w Cheszbonie, i Oga, króla Baszanu, który zasiadał w Asztaroth, pod Edrei;

5 Po tej stronie Jardenu, na ziemi Moab, począł Mojżesz wykładać naukę tę, i rzekł:

6 "Wiekuisty, Bóg nasz, oświadczył nam na Chorebie, mówiąc: "Dość wam pozostawać przy tej górze;

7 Zabierzcie się, i wyruszcie, a pójdźcie do góry Emorejczyka, i do wszystkich sąsiadów jego na stepie, na górze, i w nizinie, i na południu, i nad brzegiem morza, do ziemi Kanaanejczyka i Libanu, do rzeki wielkiej, rzeki Frath.

8 Oto oddaję wam ziemię tę; idźcie a zdobądźcie ziemię, o której zaprzysiągł Wiekuisty ojcom waszym, Abrahamowi, Ic'hakowi, i Jakóbowi, iż ją odda im, i potomstwu ich po nich."

9 I powiedziałem wam podówczas, i rzekłem: Nie mogę ja sam jeden udźwignąć was;

10 Wiekuisty, Bóg wasz, rozmnożył was, a otoście dziś jako gwiazdy nieba w mnóstwie!

11 Wiekuisty, Bóg ojców waszych, niechaj rozmnoży was, ilu was jest, tysiąckrotnie, i niech błogosławi was, jako przyobiecał wam;

12 Jakże mi unieść samemu troskę o was, i brzemię wasze, i spory wasze?

13 Dostarczcie z pośród siebie mężów mądrych i roztropnych i znanych według pokoleń waszych, - a postanowię ich na czele waszém!

14 Tedyście odpowiedzieli mi, i rzekli: "Dobra to rzecz, którąś polecił, aby ją uczynić!"

15 I wziąłem ja przedniejszych z pokoleń waszych, mężów mądrych i znanych, i ustanowiłem ich naczelnikami waszymi, - tysiącznikami, i setnikami, i pięćdziesiętnikami, i dziesiętnikami, i nadzorcami podług pokoleń waszych.

16 I rozkazałem sędziom waszym podówczas, mówiąc: Wysłuchajcie między bracią waszą, i rozsądzajcie sprawiedliwie między człowiekiem a powinowatym jego, a cudzoziemcem przy nim.

17 Nie uwzględniajcie osób na sądzie; tak małego jako wielkiego wysłuchajcie; nie obawiajcie się nikogo, albowiem sąd od Boga jest; sprawę zaś, któraby za trudną była dla was, odnieście do mnie, a przesłucham ją.

18 I tak nakazałem wam podówczas wszystko, co wam czynić należy.

19 I wyruszyliśmy od Chorebu, i przeszliśmy całą ową pustynię wielką i straszną, którąście widzieli, po drodze ku górze Emorejskiej, - jako rozkazał nam Wiekuisty, Bóg nasz, - i doszliśmy do Kadesz-Barnea;

20 I rzekłem do was: Doszliście do góry Emorejskiej, którą Wiekuisty, Bóg nasz, oddaje nam;

21 Patrz, podaje Wiekuisty, Bóg twój przed tobą tę ziemię: wnijdźże, a zdobądź, jako zapowiedział ci Wiekuisty, Bóg ojców twoich; nie obawiaj się, ani się lękaj!

22 Tedyście przystąpili do mnie wszyscy, a rzekli: "Wyszlijmy ludzi przed sobą, aby zbadali nam tę ziemię, i zdali nam sprawę o drodze, po której wnijść mamy, i o miastach, do których wejdziemy!"

23 I okazało się to dobrém w oczach moich; i wziąłem z was dwunastu mężów, po mężu jednym z każdego pokolenia;

24 I zabrali się, i wstąpili na górę, i doszli do doliny Eszkol, i wypatrzyli ją.

25 Nabrali téż ze sobą owoców owej ziemi, i zdali nam sprawę, i rzekli: "Dobrą ziemia, którą Wiekuisty Bóg nasz daje nam."

26 Wszakże nie chcieliście wnijść, a sprzeciwiliście się słowu Wiekuistego, Boga waszego;

27 I szemraliście w namiotach waszych, mówiąc: "Z nienawiści ku nam wywiódł nas Wiekuisty z ziemi Micraim, aby nas podać w ręce Emorejczyka, aby nas wytępić.

28 Dokąd nam pójść? Bracia nasi strwożyli serca nasze, mówiąc: Lud to większy i roślejszy od nas, miasta wielkie i warowne aż do nieba, i téż syny Enakitów widzieliśmy tam."

29 A powiedziałem wam: Nie drżyjcie, a nie lękajcie się ich!

30 Wiekuisty, Bóg wasz, który kroczy przed wami, On walczyć będzie za was, tak jako wam czynił w Micraim, w oczach waszych, -

31 I na pustyni gdzie widziałeś, że cię nosił Wiekuisty, Bóg twój, jako nosi człowiek syna swojego, - na całej drodze, którąście przeszli, ażeście przybyli na to miejsce;

32 Ale i przy tém nie ufacie Wiekuistemu, Bogu waszemu, -

33 Który idzie przed wami po drodze, by wypatrzyć wam miejsce obozowania: w ogniu - nocą, aby wskazywać wam drogę, którą iść macie, - a w obłoku dniem!

34 I usłyszał Wiekuisty głos mów waszych, i rozgniewał się, i zaprzysiągł, i rzekł:

35 "Zaprawdę, nie ujrzy nikt z ludzi tych, z tego rodu niegodziwego, ziemi pięknej, którąm zaprzysiągł oddać ojcom waszym,

36 Tylko Kaleb, syn Jefunny: on ją zobaczy, i jemu dam ziemię, po której przechodził, i synom jego, - za to, że szedł zupełnie za Wiekuistym."

37 I na mnie rozgniewał się Wiekuisty z przyczyny waszej, mówiąc: "I ty nie wejdziesz tam;

38 Jehoszua, syn Nuna, który stoi przed tobą, on wejdzie tam; jego utwierdzaj, gdyż on ją odda w posiadanie Israelowi;

39 Dzieci zaś wasze, o którycheście mówili, że łupem zostaną, - i synowie wasi, którzy jeszcze nie poznali dzisiaj, co dobre, a co złe, - oni to wnijdą tam, i im ją oddam, i oni ją posiędą;

40 Wy zaś zabierzcie się, i wyruszcie ku pustyni, drogą ku morzu Sitowemu!"

41 I odpowiedzieliście mi mówiąc: "Zgrzeszyliśmy Wiekuistemu; pójdziemy i będziemy walczyli jako rozkazał Wiekuisty, Bóg nasz!" I przypasaliście każdy broń swą wojenną, i porwaliście się, by wstąpić na górę;

42 Lecz Wiekuisty rzekł do mnie: "Powiedz im: nie wstępujcie i nie walczcie, gdyż niema Mnie wpośród was, abyście nie byli porażeni od wrogów waszych!"

43 I mówiłem wam, aleście nie słuchali, i sprzeciwiliście się słowu Wiekuistego, i zawrzeliście, i weszliście na górę.

44 Ale wystąpił Emorejczyk, osiadły na górze onej przeciw wam, i ścigali was, tak jako czynią pszczoły, i porazili was w Seirze aż do szczętu;

45 Tedyście wrócili, i płakali przed Wiekuistym; ale nie wysłuchał Wiekuisty głosu waszego, a nie skłonił uszu Swoich do was;

46 I przebyliście w Kadesz długie czasy: jakiemi były czasy, któreście przebyli tam!

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 2

✦

1 Tedyście się zwrócili i wyruszyli ku pustyni, drogą ku morzu Sitowemu, jako powiedział Wiekuisty do mnie; i okrążaliśmy górę Seir długie czasy.

2 I oświadczył mi Wiekuisty, i rzekł:

3 "Dość wam okrążać górę tę, zwróćcie się ku północy!

4 Ludowi zaś rozkażesz i powiesz: Przejdziecie mimo granicy braci waszych, synów Esawa, osiadłych na Seirze; - a choć ulękną się was, jednak strzeżcie się bardzo.

5 Nie wszczynajcie z nimi walki; gdyż nie oddam wam z ziemi ich ani na stopę nogi, bom w dziedzictwo oddał, Esawowi górę Seir;

6 Żywność kupujcie u nich za pieniądze, abyście jedli; a także wody nabywajcie u nich za pieniądze, abyście pili.

7 Albowiem Wiekuisty, Bóg twój, błogosławił ci we wszelkiej sprawie rąk twoich, opiekując się pochodem twoim przez tę pustynię wielką; oto, czterdzieści lat Wiekuisty, Bóg twój, z tobą; nie zbywało ci na niczem!"

8 I tak odstąpiliśmy od braci naszych, synów Esawa, osiadłych na Seirze, od drogi Araby, od Elath i Ecjon-Geber. Zwróciwszy się, poszliśmy drogą ku puszczy Moabskiej;

9 I rzekł Wiekuisty do mnie: "Nie nacieraj na Moab, ani wszczynaj z nimi walki; gdyż nie oddam ci nic z ziemi jego w dziedzictwo; bo synom Lota oddałem Ar w dziedzictwo!

10 Emici przedtém zamieszkiwali ją, lud wielki i liczny i rosły jak Enakowie.

11 Za olbrzymów poczytywano i ich, jako Enakitów; Moabici zaś nazywają ich Emitami.

12 A na Seirze osiedli Chorejczycy przedtém; ale synowie Esawa wypędzili i wytępili ich z przed oblicza swojego, a osiedli na ich miejscu, jako uczynił Israel z ziemią dziedzictwa swego, którą dał im Wiekuisty.

13 Teraz wstańcie a przeprawcie się przez potok Zered!" I przeprawiliśmy się przez potok Zered.

14 Czasu zaś, przez któryśmy szli od Kadesz-Barnea aż przeprawiliśmy się przez potok Zered, było trzydzieści i ośm lat, - aż wyginęło całe pokolenie wojowników z obozu, jako im był przysiągł Wiekuisty;

15 Także i ręka Wiekuistego była na nich, aby ich wyplenić z pośród obozu, póki nie wyginęli;

16 A gdy wyginęli wszyscy wojownicy, i wymarli z pośród ludu, -

17 Oświadczył mi wtedy Wiekuisty, i rzekł:

18 "Przechodzisz teraz mimo granicy Moabu, mimo Ar;

19 A przybliżasz się ku synom Ammonu: nie nacieraj na nich, ani wszczynaj z nimi walki; gdyż nie oddam ci nic z ziemi synów Ammonu w dziedzictwo; bo synom Lota oddałem ją w dziedzictwo.

20 Za ziemię olbrzymów poczytują i ją; olbrzymi zamieszkiwali ją przedtém; Ammonici wszakże nazywają ich Zamzummami, -

21 Lud wielki i liczny i rosły jak Enakowie; wytępił ich zaś Wiekuisty przed obliczem ich, i wypędzili ich, a osiedli na ich miejscu.

22 Jako uczynił dla synów Esawa, osiadłych na Seirze, wytępiwszy Chorejczyków z przed oblicza ich, i wypędzili ich, i osiedli na ich miejscu, aż po dziś dzień.

23 Awwitów zaś, osiadłych po wsiach aż do Azzy, Kaftorowie, co wyszli z Kaftoru, wytępili, a osiedli na ich miejscu.

24 Wstańcie, wyruszcie, a przeprawcie się przez potok Arnon! Patrz, oddaję w rękę twoję Sychona, króla Cheszbonu, Emorejczyka, i ziemię jego; pocznijże zdobywać, a wszczynaj z nim walkę!

25 Od dnia dzisiejszego zacznę szerzyć strach i bojaźń przed tobą na ludy pod całém niebem, tak że usłyszawszy sławę twoję, zadrżą i zatrwożą się przed tobą!"

26 Wysłałem tedy posłów z puszczy Kedemoth do Sychona, króla Cheszbonu, ze słowami pokoju, mówiąc:

27 Chciałbym przejść przez ziemię twoję; tylko po drodze pójdę; nie zboczę ani na prawo, ani na lewo;

28 Żywności za pieniądze sprzedasz mi, abym jadł, wody téż za pieniądze dasz mi, abym pił; - tylko z ludźmi moimi przejdę, -

29 Jako uczynili mi synowie Esawa, osiadli na Seirze, i Moabici, zamieszkali w Ar, - póki nie przeprawię się za Jarden, do ziemi, którą Wiekuisty, Bóg nasz, daje nam!

30 Ale nie chciał Sychon, król Cheszbonu, przepuścić nas przez swoje; gdyż ukrnąbrnił Wiekuisty, Bóg twój ducha jego, i utwierdził serce jego, aby go podał w rękę twoję, jak to dziś.

31 Tedy rzekł Wiekuisty do mnie: "Patrz! Zaczynam poddawać tobie Sychona, i ziemię jego; pocznijże zdobywać, zdobywać ziemię jego!"

32 I wystąpił Sychon przeciw nam, - on i wszystek lud jego, do walki pod Jahac;

33 I podał go Wiekuisty, Bóg nasz, w moc naszę, i poraziliśmy go, i synów jego, i wszystek lud jego;

34 I zdobyliśmy wszystkie miasta jego podówczas, i położyliśmy zaklęcie na całą ludność męzką miast, na kobiety i dzieci; nie zostawiliśmy szczątku.

35 Tylkośmy bydło zagrabili sobie, i łupy miast, któreśmy zdobyli.

36 Od Aroer, które nad brzegiem potoku Arnon, i od miasta, które wpośród potoku, aż do Gilead; nie było grodu, któryby nieprzystępnym był dla nas; wszystko poddał nam Wiekuisty, Bóg nasz;

37 Tylko do ziemi synów Ammonu nie zbliżyłeś się, do całego przybrzeża potoku Jabbok, ani do miast górskich, ani do niczego, czego wzbronił Wiekuisty, Bóg nasz.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 3

✦

1 I zwróciliśmy się, i pociągnęliśmy drogą ku Baszanowi; i wystąpił Og, król Baszanu, naprzeciw nam, - on i wszystek lud jego, do walki pod Edrei.

2 I rzekł Wiekuisty do mnie: "Nie obawiaj się go; gdyż w rękę twoję oddaję go, i wszystek lud jego, i ziemię jego; i uczynisz mu, jakoś uczynił Sychonowi, królowi Emorei, który zasiadał w Cheszbonie."

3 I podał Wiekuisty, Bóg nasz, w ręce nasze i Oga, króla Baszanu, i wszystek lud jego, - i poraziliśmy go, że nie zostało po nim szczątku.

4 I zdobyliśmy wszystkie miasta jego podówczas; nie było grodu, któregobyśmy nie zabrali im: sześćdziesiąt miast, cały obwód Argob, królestwo Oga Baszańskiego;

5 Wszystko to - miasta, obwarowane murami wysokiemi, bramami i zaworami, - oprócz miast otwartych licznych bardzo.

6 I położyliśmy zaklęcie na nie, jakośmy uczynili Sychonowi, królowi Cheszbonu, kładąc zaklęcie na całą ludność męzką miasta, na kobiety i dzieci.

7 Wszelkie zaś bydło i łupy miast zagrabiliśmy sobie.

8 I tak zabraliśmy wówczas ziemię z ręki dwu królów Emorei, które po tej stronie Jardenu, - od potoku Arnon, aż do góry Chermon.

9 Cydończycy nazywają Chermon Syrjonem, Emorejczycy zaś nazywają go Snir. -

10 Wszystkie miasta na równinie, i cały Gilead, i cały Baszan aż do Salchy i Edrei, miast stołecznych Oga Baszańskiego.

11 Gdyż tylko Og, król Baszanu, pozostał z ostatka olbrzymów; oto łoże jego, - łoże żelazne, - wszak znajduje się w Rabba u synów Ammonu: dziewięć łokci długość jego, a cztery łokcie szerokość jego, na łokieć męzki.

12 Tę oto ziemię zdobyliśmy podówczas; od Aroeru, co nad potokiem Arnon, i połowę góry Gilead wraz z miastami jej, oddałem Reubenidom i Gadydom.

13 Pozostałą zaś część Gileadu, i cały Baszan, królestwo Oga, oddałem połowie pokolenia Menaszy, - cały obwód Argob; cały ten Baszan nazywają ziemią olbrzymów.

14 Jair, syn Menaszy zabrał cały obwód Argob, aż do granic Geszuryty i Maachyty, i nazwał go, oprócz Baszanu, od imienia swego siołami Jaira, aż po dziś dzień.

15 Machyrowi zaś oddałem Gilead;

16 A Reubenidom i Gadydom oddałem - od Gileadu aż do potoku Arnon, środek potoku, i Gewul aż do potoku Jabbok, granicy synów Ammonu;

17 I do Araby, Jardenu, Gewulu, od Kinnereth aż do morza Araby, morza Słonego, u stoków Pisgi, ku wschodowi.

18 I rozkazałem wam podówczas, i rzekłem: Wiekuisty, Bóg nasz, oddaje wam ziemię tę w posiadanie; a tak zbrojno pójdziecie przed bracią waszą, synami Israela, wszyscy mężowie wojenni, -

19 Tylko żony wasze, i dzieci wasze, i stada wasze, - gdyż wiem, że stada liczne macie, - zostaną w miastach waszych, które dałem wam;

20 Dopóki nie da pokoju Wiekuisty braciom waszym jako i wam, a zdobędą i oni ziemię, którą Wiekuisty, Bóg wasz, odda im za Jardenem; - a wtedy wrócicie każdy do posiadłości swojej, którą oddałem wam.

21 Jehoszuemu też zapowiedziałem wówczas, mówiąc: Oczy twoje widzą wszystko, co uczynił Wiekuisty, Bóg wasz, dwóm królom tym; tak samo uczyni Wiekuisty wszystkim królestwom, do których idziesz;

22 Nie obawiajcie się ich, gdyż Wiekuisty, Bóg wasz, Sam walczy za was!

23 I błagałem Wiekuistego podówczas, mówiąc:

24 Panie Wszechmocny! Tyś począł okazywać słudze Twojemu wielkość Twoję, i rękę Twą potężną; bo gdzież Bóg na niebie, albo na ziemi, któryby spełnić mógł coś podobnego do dzieł Twoich, i do czynów Twoich?

25 Niechże też przejdę i zobaczę ową ziemię piękną, która za Jardenem, górę ową piękną, i Liban!

26 Ale uniósł się Wiekuisty na mnie z przyczyny waszej, i nie wysłuchał mnie; i rzekł Wiekuisty do mnie: "Dosyć tobie; nie mów więcej do Mnie w sprawie tej;

27 Wstąp na szczyt Pisgi, a podnieś oczy twe ku zachodowi, i ku północy, i ku południowi, i ku wschodowi, a popatrz oczyma swemi; ponieważ nie przejdziesz za Jarden ten!

28 Ale porucz to Jehoszuemu, i pokrzep go, i utwierdź go, albowiem on pójdzie przed ludem tym, a on poda im w dziedzictwo ziemię, którą zobaczysz!"

29 I tak pozostaliśmy w nizinie, naprzeciw Beth-Peor.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 4

✦

1 Teraz tedy, Israelu, słuchaj ustaw i praw, których was nauczam, abyście je spełniali, abyście żyli, i poszli, i posiedli ziemię, którą Wiekuisty, Bóg ojców waszych, daje wam;

2 Nie dodawajcie do słowa, które ja wam poruczam, ani odejmujcie od niego, przestrzegając przykazań Wiekuistego, Boga waszego, które ja wam nakazuję.

3 Oczy wasze widziały, co uczynił Wiekuisty za Baal-Peora; gdyż każdego, który szedł za Baal-Peorem, - wytępił go Wiekuisty, Bóg twój, z pośród ciebie;

4 Wy zaś, którzyście lgnęli do Wiekuistego, Boga waszego, żywiście wszyscy po dziś dzień!

5 Patrzcie! nauczałem was ustaw i praw, jako rozkazał mi Wiekuisty, Bóg mój, abyście postępowali podług tego na ziemi, do której wchodzicie, aby zawładnąć nią.

6 Przestrzegajcież ich tedy, a spełniajcie je; gdyż to mądrość wasza, i rozum wasz w oczach ludów, które usłyszawszy o wszystkich ustawach tych powiedzieć muszą: "zaprawdę, ludem mądrym i rozumnym jest naród ten wielki!"

7 I gdzież jeszcze naród wielki, któremuby Bóstwo było tak bliskiém jak Wiekuisty, Bóg nasz, - ilekroć go wzywamy?

8 Albo gdzież naród wielki, któryby miał ustawy i prawa tak sprawiedliwe, jak cały zakon ten, który ja przedstawiam wam dzisiaj?

9 Wszakże miej się na baczności, a strzeż duszy twej usilnie, byś nie zapominał rzeczy, które widziały oczy twoje, i aby nie odstępowały od serca twojego, po wszystkie dni żywota twego; a opowiadaj o nich synom twoim, i synom synów twoich;

10 O tym dniu, kiedyś stawał przed Wiekuistym, Bogiem twoim, przy Chorebie, gdy mówił Wiekuisty do mnie: "Zgromadź Mi lud, abym im obwieścił słowa Moje, z których się nauczą obawiać się Mnie po wszystkie dni, które żyć będą na ziemi, i których téż synów swoich nauczać mają!"

11 Tedyście przystąpili i stanęli u stóp góry, a góra ona płonęła ogniem do wyżyn niebios, przy ciemności, chmurach i mgle.

12 I przemawiał Wiekuisty do was z pośród ognia; głos słów słyszeliście, aleście postaci żadnej nie widzieli, a jedynie głos!

13 I objawił On wam przymierze Swoje, które rozkazał wam spełniać, - dziesięć wyrzeczeń, i napisał je na dwu tablicach kamiennych;

14 Mnie zaś rozkazał Wiekuisty podówczas nauczać was ustaw i praw, abyście spełniali je na ziemi, do której idziecie, aby ją posiąść;

15 A tak strzeżcie się usilnie, gwoli duszom waszym! - Gdyż nie widzieliście żadnej postaci dnia, którego przemawiał Wiekuisty do was na Chorebie z pośród ognia!

16 Abyście się nie skazili, i nie czynili sobie rzeźby, obrazu jakiejkolwiek podobizny, w postaci mężczyzny albo niewiasty, -

17 W postaci jakiegokolwiek zwierzęcia, które na ziemi, w postaci jakiegokolwiek ptaka skrzydlatego, który lata pod niebem,

18 W postaci czegokolwiek pełzającego po ziemi, w postaci jakiejkolwiek ryby, która w wodach poniżej ziemi!

19 Albo żebyś podniósłszy oczy swe ku niebu, i widząc słońce i księżyc i gwiazdy, cały zastęp nieba, - dał się uwieść, abyś się im korzył i służył im, które to udzielił Wiekuisty, Bóg twój, wszystkim ludom pod całém niebem.

20 Ale was wziął Wiekuisty, i wywiódł was z topielni żelaza, z Micraim, abyście byli ludem Mu oddanym, jako dziś jesteście.

21 A Wiekuisty rozgniewał się na mnie dla spraw waszych, a przysiągł, że nie przejdę za Jarden, ani wnijdę do owej ziemi pięknej, którą Wiekuisty, Bóg twój, oddaje ci w posiadanie;

22 Gdyż ja umrę na ziemi tej; nie przejdę za Jarden; wy zaś przejdziecie i zawładniecie ową ziemią piękną.

23 Strzeżcie się, abyście nie zapomnieli przymierza Wiekuistego, Boga waszego, które zawarł z wami, a nie czynili sobie rzeźby, podobizny czegokolwiek, - jako zakazał ci Wiekuisty, Bóg twój!

24 Albowiem Wiekuisty, Bóg twój, - ogień trawiący, Bóg żarliwy!

25 Gdy rozrodzisz synów i wnuków, a usadowicie się na ziemi tej, ale skazicie się, i uczynicie sobie rzeźby, podobizny czegokolwiek, i uczynicie zło w oczach Wiekuistego, Boga waszego, aby Go rozjątrzyć, -

26 To świadczę się wam dzisiaj niebem i ziemią, że wyginiecie rychło z ziemi, do której idziecie przez Jarden, aby ją posiąść; nie pożyjecie długo na niej, lecz wytępieni będziecie;

27 I rozproszy was Wiekuisty między ludy, a zostanie was garstka nieliczna między narodami, do których zaprowadzi was Wiekuisty;

28 A będziecie tam służyli bóstwom, dziełu rąk ludzkich, drewnu i kamieniowi, które nie widzą, ani słyszą, ani jedzą, ani powonienia nie mają;

29 I poszukasz ztamtąd Wiekuistego, Boga twojego, i znajdziesz, gdy Go szukać będziesz całém sercem twojém, i całą duszą twoją;

30 W niedoli twojej, a gdy cię spotka to wszystko w następstwie czasów, - tedy zwrócisz się do Wiekuistego, Boga twojego, a usłuchasz głosu Jego.

31 Gdyż Bogiem miłosiernym, Wiekuisty, Bóg twój; nie opuści cię, ani cię zagubi, i nie zapomni przymierza ojców twoich, które im zaprzysiągł;

32 Bo chciej się zapytać u dni przeszłych, które były przed tobą, od dnia, którego stworzył Bóg człowieka na ziemi, i od krańca nieba do krańca nieba, - czy bywała kiedy rzecz tak wielka, albo czy słyszano o czémś podobném?

33 Czy słyszał który lud głos Boga, przemawiającego z pośród ognia, jakoś ty słyszał, - a żywym pozostał?

34 Albo pokusiłże się który bóg przyjść, a wziąć sobie naród z pośród narodu próbami, znamionami, i cudami, i wojną, i ręką przemożną, i ramieniem wyciągniętém, i postrachami wielkimi, jak uczynił dla was Wiekuisty, Bóg wasz, w Micraim przed oczyma twemi?

35 Tobie to pokazano, abyś poznał, że Wiekuisty jest Bóg, a nikt prócz Niego!

36 Z nieba dał ci słyszeć głos Swój, aby cię napominać, a na ziemi ukazał ci ogień Swój wielki, a słowa Jego słyszałeś z pośród ognia;

37 A ponieważ umiłował ojców twoich, wybrał też i potomstwo ich po nich, i wywiódł cię obliczem Swojém, mocą Swą wielką z Micraim, -

38 Aby wypędzić narody większe i silniejsze od ciebie przed obliczem twojém; aby cię zaprowadzić i oddać ci ziemię ich w posiadanie, jako dziś widzisz.

39 Poznajże teraz, a weź to do serca twego, że Wiekuisty jest Bogiem, - na niebie, wysoko, i na ziemi, nisko, - niema innego!

40 A przestrzegaj ustaw Jego i przykazań Jego, które nakazuję ci dzisiaj, aby ci dobrze było, i synom twoim po tobie, abyś długo żył na ziemi, którą Wiekuisty, Bóg twój, oddaje ci na zawsze!"

41 Wtedy oddzielił Mojżesz trzy miasta po tej stronie Jardenu, ku wschodowi słońca, -

42 Aby uciekał tam zabójca, któryby zabił bliźniego swego nierozmyślnie, nie będąc nieprzyjacielem jego przedtém, aby schroniwszy się do jednego z tych miast życie zachował:

43 Becer na puszczy, na równinie, od Reubenidów, i Ramoth w Gilead od Gadydów, i Golan w Baszan od Menaszydów.

44 A oto zakon, który przedłożył Mojżesz synom Israela;

45 Te są świadectwa, ustawy i prawa, które wygłosił Mojżesz synom Israela, po wyjściu ich z Micraim, -

46 Z tej strony Jardenu, w nizinie, naprzeciw Beth-Peora, w ziemi Sychona, króla Emorei, który zasiadał w Cheszbonie, a którego poraził Mojżesz i synowie Israela, po wyjściu ich z Micraim, -

47 I zdobyli ziemię jego, i ziemię Oga, króla Baszanu, - dwu królów Emorejskich, która po tej stronie Jardenu, ku wschodowi słońca;

48 Od Aroer, co nad brzegiem potoku Arnon, aż do góry Syon, czyli Chermon;

49 I całą Arabę, z tej strony Jardenu, ku wschodowi, aż do morza Araby u stoków Pisgi.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 5

✦

1 I zwołał Mojżesz cały Israel, i rzekł do nich: "Słuchaj Israelu ustaw i praw, które wypowiadam w uszy wasze dzisiaj, a nauczcie się ich, a starajcie się je spełniać!

2 Wiekuisty, Bóg nasz, zawarł z nami przymierze na Chorebie:

3 Nie z ojcami naszymi zawarł Wiekuisty to przymierze, - ale z nami, - z nami, którzyśmy tu wszyscy dziś przy życiu;

4 Twarzą w twarz przemawiał Wiekuisty z wami na górze, z pośród ognia, -

5 Ja zaś stałem między Wiekuistym i między wami podówczas, abym obwieszczał wam słowo Wiekuistego, bo obawialiście się ognia, a nie wstąpiliście na górę, - i rzekł:

6 "Jam Wiekuisty, Bóg twój, którym cię wywiódł z ziemi Micraim, z domu niewoli!

7 Nie będziesz miał bogów innych przed obliczem Mojém!

8 Nie uczynisz sobie rzeźby, żadnej podobizny tego, co na niebie wysoko, i co na ziemi nisko, albo co w wodzie poniżej ziemi!

9 Nie będziesz się im korzył, ani służył im, - gdyż Ja Wiekuisty, Bóg twój, Bóg żarliwy, pomny winy ojców na synach, do trzeciego i czwartego pokolenia nienawidzących Mnie, -

10 A świadczący miłosierdzie tysiącznemu pokoleniu miłujących Mnie, i przestrzegających przykazań Moich!

11 Nie wzywaj imienia Wiekuistego Boga twojego do fałszu; gdyż nie przepuści Wiekuisty temu, który wzywa imienia jego do fałszu!

12 Przestrzegaj dnia Sobotniego, abyś go święcił, jako rozkazał ci Wiekuisty, Bóg twój!

13 Sześć dni pracuj, i wykonywaj wszelaką robotę twoję;

14 Ale dzień siódmy - Sabbat Wiekuistemu, Bogu twojemu, - nie czyń żadnej roboty, ani ty, ani syn twój, ani córka twoja, ani sługa twój, ani służebnica twoja, ani wół, ani osieł twój, ani żadne bydlę twoje, ani obcy, który w bramach twoich, aby wypoczął sługa twój, i służebnica twoja, jako i ty.

15 A pamiętaj, żeś niewolnikiem był w ziemi Micraim, i wywiódł cię Wiekuisty, Bóg twój, ztamtąd ręką przemożną, i ramieniem wyciągniętém, a przeto przykazał ci Wiekuisty, Bóg twój, obchodzić dzień Sobotni!

16 Czcij ojca twego, i matkę twoję, jako przykazał ci Wiekuisty, Bóg twój, aby się przedłużyły dni twoje, i aby ci dobrze było na ziemi, którą Wiekuisty, Bóg twój, oddaje tobie!

17 Nie zabijaj; i nie łam małżeńskiej wiary; i nie kradnij; i nie dawaj przeciw bliźniemu twemu świadectwa fałszywego!

18 I nie pożądaj żony bliźniego twojego, ani pragnij domu bliźniego twego, pola jego, albo sługi jego, albo służebnicy jego, wołu albo osła jego, ani niczego, co do bliźniego twego należy!"

19 Słowa te wyrzekł Wiekuisty do całego zgromadzenia waszego, na górze, z pośród ognia, obłoku i mgły, głosem doniosłym, nieprzerwanym, i spisał je na dwu tablicach kamiennych, i oddał je mnie;

20 A gdyście usłyszeli głos ten z pośród ciemności, a góra płonęła ogniem, - przystąpiliście do mnie, wszyscy naczelnicy pokoleń waszych, i starsi wasi, -

21 I rzekliście: "Oto ukazał nam Wiekuisty, Bóg nasz, chwałę Swoję, i wielkość Swoję; a i głos Jego słyszeliśmy z pośród ognia; dnia dzisiejszego widzieliśmy, że przemawia Bóg do człowieka - a on żywym zostaje;

22 A teraz, pocóż nam umierać? Wszak pożre nas ogień ten wielki; jeżeli dalej usłyszym głos Wiekuistego, Boga naszego, pomrzemy!

23 Albowiem gdzież którykolwiek śmiertelny, któryby słyszał głos Boga żywego, przemawiającego z pośród ognia, jako my, - a żywym pozostał?

24 Przystąpże ty, a wysłuchaj wszystko, co powié Wiekuisty, Bóg nasz, tobie, abyśmy to usłyszeli i spełnili!"

25 I usłyszał Wiekuisty głos słów waszych, gdyście mówili ze mną, i rzekł Wiekuisty do mnie: "Słyszałem głos słów ludu tego, które mówili do ciebie, - dobrém to wszystko, co powiedzieli!

26 Oby téż serce ich pozostało takiém, aby się obawiali Mnie, i przestrzegali wszystkich przykazań Moich po wszystkie dni, aby dobrze było im, i synom ich na wieki!

27 Idźże, a powiedz im: wróćcie do namiotów waszych!

28 Ty zaś zostań tu przy Mnie, a powiem ci wszystkie przykazania i ustawy i prawa, których ich nauczać będziesz, aby je spełniali na ziemi, którą oddaję im w posiadanie!"

29 A przeto starajcie się postępować tak, jako rozkazał wam Wiekuisty, Bóg wasz; nie zbaczajcie ani na prawo, ani na lewo.

30 Całą drogą, którą wskazał wam Wiekuisty, Bóg wasz, postępujcie, abyście żyli i dobrze się wam wiodło, i żebyście przedłużyli dni wasze na ziemi, którą posiądziecie.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 6

✦

1 A oto przykazania, ustawy i prawa, których rozkazał Wiekuisty, Bóg wasz, nauczyć was, abyście je spełniali na ziemi, do której idziecie, by ją posiąść:

2 Żebyś się obawiał Wiekuistego, Boga twojego, przestrzegając wszystkich ustaw i przykazań Jego, które ci przykazuję, - ty i synowie twoi, i synowie synów twoich, po wszystkie dni życia twego, - i aby się przedłużyły dni twoje;

3 Abyś słuchał Israelu, a starał się to spełnić, aby ci dobrze było, i żebyście się rozmnożyli bardzo, - jako przyrzekł ci Wiekuisty, Bóg ojców twoich, - na ziemi, opływającej mlekiem i miodem.

4 Słuchaj, Israelu! Wiekuisty, Bóg nasz, Wiekuisty - jedyny!

5 A będziesz miłował Wiekuistego, Boga twojego, całém sercem twojém, i całą duszą twoją, i całą mocą twoją.

6 I niechaj będą słowa te, które ci przykazuję dzisiaj, na sercu twojém!

7 I wpajaj je dzieciom twoim, i rozmawiaj o nich, bawiąc w domu twoim, i idąc drogą, i kładąc się, i wstawając.

8 I nawiążesz je jako znak na rękę twoję, i niechaj będą przepaską między oczyma twojemi.

9 I napiszesz je na podwojach domu twego, i na bramach twoich!

10 A gdy wprowadzi cię Wiekuisty, Bóg twój, do ziemi, którą zaprzysiągł ojcom twoim, Abrahamowi, Ic'hakowi, i Jakóbowi, że ją da tobie, - miasta wielkie i piękne, których nie budowałeś; -

11 I domy pełne dóbr wszelakich, których nie napełniałeś; - i studnie wyciosane, których nie wyciosałeś; winnice i oliwnice, których nie sadziłeś, - a będziesz pożywał, i nasycisz się, -

12 Strzeżże się, abyś nie zapomniał Wiekuistego, który cię wywiódł z ziemi Micraim, z domu niewoli!

13 Wiekuistego, Boga twojego, obawiaj się, i Jemu służ, i na imię Jego przysięgaj!

14 Nie uganiajcie się za bogami cudzymi, z pośród bóstw ludów, które wokoło was!

15 Gdyż Bogiem żarliwym - Wiekuisty, Bóg twój, w pośród ciebie; aby nie wspłonął gniew Wiekuistego, Boga twojego, przeciw tobie, a nie wytępił cię z oblicza ziemi!

16 Nie doświadczajcie Wiekuistego, Boga waszego, jakeście doświadczali Go w Massa!

17 Ściśle przestrzegajcie przykazań Wiekuistego, Boga waszego, i świadectw jego, i ustaw Jego, które ci przykazał.

18 A czyń, co prawe i dobre w oczach Wiekuistego, aby ci się dobrze wiodło, i abyś poszedł i zdobył ową ziemię piękną, którą zaprzysiągł Wiekuisty ojcom twoim;

19 Aby wyrugował wszystkich wrogów twoich przed tobą, jako wyrzekł Wiekuisty.

20 Gdy zapyta cię syn twój w przyszłości, i powie: "Cóż to za świadectwa, i ustawy i prawa, które przykazał wam Wiekuisty, Bóg nasz?"

21 Odpowiesz wtedy synowi twemu: "Niewolnikami byliśmy Faraona w Micraim, i wywiódł nas Wiekuisty z Micraim ręką przemożną;

22 I czynił Wiekuisty znamiona, i cuda wielkie i dotkliwe nad Micraim, nad Faraonem i nad całym domem jego w oczach naszych;

23 A nas wywiódł ztamtąd, aby zaprowadzić nas, i oddać nam ziemię, którą zaprzysiągł ojcom naszym.

24 I przykazał nam Wiekuisty spełniać wszystkie te ustawy, - obawiać się Wiekuistego, Boga naszego, aby nam dobrze było po wszystkie dni, aby nam życie zachować, jako i dziś.

25 I będzie to zasługą naszą, gdy będziemy się starali spełniać cały ten zakon przed Wiekuistym, Bogiem naszym, jako przykazał nam.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 7

✦

1 Gdy zaprowadzi cię Wiekuisty, Bóg twój, do ziemi, do której idziesz, abyś ją posiadł, i wyruguje narody liczne przed obliczem twojém: Chittejczyka, i Girgaszytę, i Emorejczyka, i Kanaanejczyka, i Peryzejczyka, i Chywitę, i Jebusytę, - siedm narodów większych i silniejszych od ciebie, -

2 A wyda je Wiekuisty, Bóg twój, tobie, że porazisz je: podaj je wtedy zaklęciu; nie zawieraj z niemi przymierza, ani oszczędzaj ich, -

3 I nie spowinowacaj się z niemi; córki twojej nie wydawaj za syna jego, i córki jego nie bierz dla syna twego;

4 Gdyżby odwiódł syna twego odemnie, a służyliby bogom cudzym, że wspłonąłby gniew Wiekuistego na was, a wytępiłby cię rychło;

5 Lecz tak postępujcie z nimi: ofiarnice ich zburzcie, a posągi ich pokruszcie, a gaje ich wyrąbcie, a bałwany ich popalcie ogniem.

6 Boś ty lud święty Wiekuistemu, Bogu twojemu; ciebie wybrał Wiekuisty, Bóg twój, abyś był ludem Jego wyłącznym, ze wszystkich ludów na powierzchni ziemi;

7 Nie przeto, żebyście liczniejsi byli, niż wszystkie ludy, polubił was Wiekuisty, i wybrał was, - wyście wszak najmniej liczni ze wszystkich ludów;

8 Lecz dla miłości Wiekuistego ku wam, i dla zachowania przysięgi, którą zaprzysiągł ojcom waszym, wywiódł was Wiekuisty ręką przemożną, i oswobodził cię z domu niewoli, z ręki Faraona, króla Micraim.

9 A tak wiedz, że Wiekuisty, Bóg twój, jedynie Bogiem jest, Bogiem rzetelnym, który zachowuje przymierze i łaskę miłującym Go i przestrzegającym przykazań Jego, - do tysiącznego pokolenia;

10 A odpłaca nienawidzącym Go - każdemu w obliczu jego, aby go zagubić; nie omieszka nienawidzącemu Go, w obliczu jego odpłaci mu.

11 I tak przestrzegaj zakonu, i ustaw, i praw, które przykazuję ci dzisiaj, abyś je spełniał.

12 I stanie się, za to, że słuchać będziecie praw tych strzegąc i spełniając je, - że ci wtedy dochowa Wiekuisty, Bóg twój, przymierza i łaski, które zaprzysiągł ojcom twoim;

13 I umiłuje cię, i pobłogosławi, i rozmnoży cię, i pobłogosławi owoc żywota twojego, i owoc ziemi twojej, zboże twoje i moszcz twój, i oliwę twoję, płód rogacizny twojej, i przychowek trzód twoich, na ziemi, którą zaprzysiągł ojcom twoim oddać tobie.

14 Błogosławionym będziesz nad wszystkie ludy; nie będzie u ciebie niepłodnego, ani niepłodnej, - nawet między bydłem twojém.

15 I oddali Wiekuisty od ciebie wszelką niemoc, i wszelkie choroby Micraimu dotkliwe, które znasz; nie dopuści ich na cię, lecz sprowadzi je na wszystkich nieprzyjaciół twoich;

16 I pochłoniesz wszystkie te ludy, które Wiekuisty, Bóg twój, poda tobie; nie użali się nad niemi oko twoje, abyś nie służył bogom ich: bo byłoby to zasadzką dla ciebie.

17 Gdybyś powiedział w sercu twojém: "liczniejsze są narody te odemnie, - jakże zdołam je wypędzić?"

18 Nie obawiaj się ich; - wspomnij na to, co uczynił Wiekuisty, Bóg twój, Faraonowi, i całemu Micraim;

19 Na owe doświadczenia wielkie, które widziały oczy twoje, i na znamiona i cuda, i rękę przemożną, i ramię podniesione, któremi cię wywiódł Wiekuisty, Bóg twój; - tak to uczyni Wiekuisty, Bóg twój, wszystkim ludom, których się obawiasz;

20 Szerszeni też naszle Wiekuisty, Bóg twój, na nie, aż wyginą pozostali i ukryci przed obliczem twojém;

21 Nie lękaj się ich; gdyż Wiekuisty, Bóg twój, wpośród ciebie, Bóg wielki i groźny!

22 I wyruguje Wiekuisty, Bóg twój, narody te przed tobą powoli; nie wytępisz ich szybko, by nie namnożyły się przeciw tobie zwierzęta dzikie.

23 I wyda je Wiekuisty, Bóg twój, tobie, i przerazi je przerażeniem wielkiém, aż wytępione będą.

24 I wyda królów ich w ręce twoje, i zgładzisz imię ich z pod nieba; nie ostoi się nikt przed tobą, póki nie wytępisz ich.

25 Posągi bóstw ich popalisz ogniem; nie pożądaj srebra i złota na nich, by je zabierać sobie: abyś się nie usidlił w niém; ponieważ ohydą to dla Wiekuistego, Boga twojego;

26 A nie wnoś ohydy w dom twój, abyś nie uległ zaklęciu, jak ono: brzydzić się tém będziesz, a pogardzać niém, bo zaklęte to!

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 8

✦

1 Wszystkie przykazania, które nakazuję wam dzisiaj, starajcie się spełniać, abyście żyli, i rozmnożyli się, i weszli i zdobyli ziemię, którą zaprzysiągł Wiekuisty ojcom waszym;

2 A pamiętaj na całą drogę, którą cię prowadził Wiekuisty, Bóg twój, oto już czterdzieści lat po pustyni, aby cię ukorzyć, aby cię doświadczyć i poznać, co w sercu twojém, - czy będziesz przestrzegał przykazań Jego, czy téż nie?

3 Przeto upokarzał cię, i morzył cię głodem, i karmił cię manną, którejś nie znał ani znali ojcowie twoi, - aby ci pokazać, iż nie samym chlebem żyje człowiek, ale i przez każde wyrzeczenie ust Wiekuistego, żyć może człowiek;

4 Odzież twoja nie zwiotszała na tobie, a noga twoja nie nabrzmiała - oto już czterdzieści lat.

5 I tak poznaj w sercu swojém, że jako naucza człowiek syna swego, tak Wiekuisty, Bóg twój, naucza ciebie!

6 Przestrzegaj tedy przykazań Wiekuistego, Boga twojego, abyś chodził drogami Jego, i obawiał się Go;

7 Albowiem Wiekuisty, Bóg twój, prowadzi cię do ziemi pięknej, do ziemi, gdzie potoki wód, źródła i tonie wypływają po dolinach i górach;

8 Do ziemi pszenicy, i jęczmienia, i winogradu, i fig, i granatowych drzew; do ziemi oliwników i miodu;

9 Do ziemi, w której bez skąpienia będziesz pożywał chléb, i gdzie na niczém zbywać ci nie będzie; do ziemi, której kamienie żelazem, a z której gór wydobywać będziesz miedź;

10 I będziesz jadł i nasycisz się; i będziesz błogosławił Wiekuistego, Boga twojego, za ziemię piękną, którą dał tobie.

11 Strzeż się, abyś nie zapomniał Wiekuistego, Boga twego, abyś nie zaniedbał przykazań, i praw, i ustaw Jego, które ci dzisiaj nakazuję!

12 By gdy jeść będziesz do syta, i domy piękne pobudujesz, a zamieszkasz w nich, -

13 A rogacizny i trzód ci się namnoży, srebra téż i złota ci się namnoży, i wszystko co twoje się rozmnoży, -

14 Nie wyniosło się serce twoje, abyś zapomniał Wiekuistego, Boga twojego, który cię wywiódł z ziemi Micraim, z domu niewoli, -

15 Który cię przeprowadził przez tę pustynię wielką i straszną, gdzie żmije, węże jadowite, i niedźwiadki, i susza bezwodna, a wytoczył ci wodę ze skały krzemiennej;

16 Który karmił cię na pustyni manną, której nie znali ojcowie twoi, - aby cię ukorzyć i doświadczyć, aby ci dobrze uczynić w przyszłości twojej! -

17 Abyś nie rzekł w sercu swojém: siła moja i moc ręki mojej zdobyła mi te dobra;

18 Lecz pamiętaj na Wiekuistego, Boga twojego, - iż On to jest, który ci użycza siły ku nabywaniu dóbr, - aby stwierdzić przymierze Swoje, które zaprzysiągł ojcom twoim, jako dziś widzisz.

19 I będzie, gdy zapomnisz Wiekuistego, Boga twojego, a pójdziesz za bogami cudzymi, i będziesz im służył i korzył się im, - to ostrzegam was dzisiaj, że zginąć zginiecie!

20 Jako narody, które Wiekuisty gubi przed wami, tak zginiecie i wy za to, że nie posłuchacie głosu Wiekuistego Boga waszego.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 9

✦

1 Słuchaj Israelu! ty przeprawisz się dziś za Jarden, by pójść zawładnąć narodami większemi i silniejszemi od ciebie, miastami wielkiemi i warownemi aż pod niebo;

2 Ludem wielkim i rosłym, synami Enakitów, które znasz, i o którycheś słyszał: "Kto ostoi się przed synami Enaka!"

3 Wiedzże teraz, iż Wiekuisty, Bóg twój, Sam idzie przed tobą, jako ogień trawiący; On je wytępi, i On je zegnie przed tobą, że je wypędzisz, a zgładzisz szybko, jako ci przyrzekł Wiekuisty.

4 Nie mów wszakże w sercu swém, gdy je wyruguje Wiekuisty, Bóg twój, przed obliczem twojém, - powiadając: dla zasługi mojej przywiódł mnie Wiekuisty, abym posiadł tę ziemię, - a dla niegodziwości tych narodów Wiekuisty wypędza je przed obliczem twojém; -

5 Nie dla zasługi twojej, ani dla prawości serca twego wchodzisz, by posiąść ich ziemię, - lecz dla niegodziwości narodów tych, Wiekuisty, Bóg twój, wypędza je przed obliczem twojém, i aby stwierdził słowo, które zaprzysiągł Wiekuisty ojcom twoim, Abrahamowi, Ic'hakowi, i Jakóbowi!

6 Wiedzże tedy, że nie dla zasługi twojej, Wiekuisty, Bóg twój, oddaje ci tę ziemię piękną, abyś ją posiadł, - boś ty lud twardego karku!

7 Pamiętaj, a nie zapominaj, jakoś jątrzył Wiekuistego, Boga twojego, na pustyni; od onego dnia, któregoś wyszedł z ziemi Micraim, aż do przyjścia waszego na to miejsce, przekorni byliście Wiekuistemu!

8 I przy Chorebie jątrzyliście Wiekuistego, i rozgniewał się Wiekuisty na was, tak, że chciał was wytępić.

9 Gdym wstąpił na górę, by wziąć tablice kamienne, tablice przymierza, które zawarł Wiekuisty z wami, i przebyłem na górze czterdzieści dni, i czterdzieści nocy, chleba nie jadłem, ani wody nie piłem;

10 Dał mi wtedy Wiekuisty dwie tablice kamienne, opisane palcem Bożym; a na nich wszystkie słowa, które wyrzekł Wiekuisty do was na górze z pośród ognia, w dzień zgromadzenia;

11 I stało się po upływie czterdziestu dni, i czterdziestu nocy, że dał mi Wiekuisty dwie tablice kamienne, tablice przymierza;

12 I rzekł Wiekuisty do mnie: powstań, znijdź ztąd czémprędzej, bo skaził się lud twój, któryś wywiódł z Micraim; zboczyli rychło z drogi, którąm wskazał im: zrobili sobie litego bałwana!

13 I oświadczył mi Wiekuisty, i rzekł: "Widzę Ja ten lud, oto lud to twardego karku;

14 Odstąp odemnie, a wytępię ich, i zgładzę imię ich z pod nieba; a uczynię z ciebie naród możniejszy i liczniejszy od niego!"

15 I zwróciłem się, i zstąpiłem z góry, - góra zaś płonęła ogniem, - a dwie tablice przymierza na obu rękach moich;

16 I spojrzałem, a oto - zgrzeszyliście Wiekuistemu, Bogu waszemu; uczyniliście sobie cielca litego, zboczyliście rychło z drogi, którą wskazał wam Wiekuisty!

17 Pochwyciwszy tedy owe dwie tablice, rzuciłem je z obu rąk moich, a rozbiłem je przed oczyma waszemi!

18 I upadłem przed obliczem Wiekuistego, jak przedtém, - czterdzieści dni i czterdzieści nocy, chleba nie jadłem, i wody nie piłem, - dla wszystkich grzechów waszych, któremiście zgrzeszyli, czyniąc zło w oczach Wiekuistego, jątrząc Go;

19 Gdyż obawiałem się gniewu i zapalczywości, któremi rozgniewał się był Wiekuisty na was, chcąc wytępić was, - i wysłuchał mnie Wiekuisty i tym razem;

20 Na Ahrona też rozgniewał się Wiekuisty bardzo, chcąc go zagubić; i modliłem się też za Ahronem onegoż czasu.

21 I grzeszne dzieło wasze, któreście uczynili, - cielca tego wziąłem, i spaliłem go ogniem, i rozbiłem go, krusząc dobrze, aż się stał miałkim jak proch, i wrzuciłem proch jego w potok spływający z góry;

22 I w Thabera, i w Massa, i w Kibroth-Hataawa, rozdrażnialiście Wiekuistego.

23 A gdy wysyłał was Wiekuisty z Kadesz-Barnea, mówiąc: "Idźcie, a zdobądźcie ziemię, którą oddaję wam," - sprzeciwiliście się również słowu Wiekuistego, Boga waszego, i nie ufaliście Mu, aniście słuchali głosu Jego;

24 Przekorni byliście Wiekuistemu od dnia, którego was poznałem...

25 I tak przeleżałem przed obliczem Wiekuistego owe czterdzieści dni, i czterdzieści nocy, przez które przeleżałem, - gdyż wyrzekł Wiekuisty, że wytępi was;

26 I modliłem się do Wiekuistego, i rzekłem: Panie, Wiekuisty! Nie gub ludu Twego, i udziału Twego, któryś wyzwolił wielkością Twoją, któryś wywiódł, z Micraim ręką potężną;

27 Wspomnij na sługi Twoje, Abrahama, Ic'haka, i Jakóba! nie zważaj na upór ludu tego, na niegodziwość jego, i na grzeszność jego!

28 Aby nie rzekli mieszkańcy ziemi, z której wywiodłeś nas: "Przeto, iż nie mógł Wiekuisty wprowadzić ich do ziemi, którą im przyrzekł, i dla nienawiści ku nim, wywiódł ich, aby ich zagubić na pustyni!"

29 A oni wszak lud Twój, i udział Twój, któryś wywiódł w mocy Twojej wielkiej, i ramieniem Twojém podniesioném!"

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 10

✦

1 W owym to czasie rzekł Wiekuisty do mnie: "Wyciosaj sobie dwie tablice kamienne, podobne do pierwszych, i wstąp do Mnie na górę, i sporządź sobie skrzynię drewnianą;

2 A napiszę na tablicach tych słowa, które znajdowały się na tablicach pierwszych, któreś rozbił, a włożysz je do skrzyni!"

3 Sporządziłem tedy skrzynię z drzewa akacyowego, i wyciosałem dwie tablice kamienne, podobne do pierwszych, i wstąpiłem na górę, a dwie tablice w ręku moim:

4 I napisał On na tablicach, na podobieństwo pisma poprzedniego, owe dziesięć słów, które wyrzekł Wiekuisty do was na górze zpośród ognia, w dzień zgromadzenia, i dał je Wiekuisty mnie.

5 I zwróciłem się, i zstąpiłem z góry, i złożyłem tablice owe do skrzyni, którą sporządziłem, i zostały tam, jako mi rozkazał Wiekuisty...

6 Synowie zaś Israela wyruszyli wtedy ze studzien Bne-Jaakan ku Mosera; tam umarł Ahron, i tam pochowany został, i piastował kapłaństwo syn jego, Elazar, miasto niego.

7 Ztamtąd wyruszyli do Gudgod, a z Gudgod do Jotbatha, do ziemi obfitującej w potoki wód...

8 Wówczas to oddzielił Wiekuisty pokolenie Lewi, aby nosiło arkę przymierza Wiekuistego, aby stawało przed obliczem Wiekuistego, do usługi Jemu, i aby błogosławiło w imieniu Jego aż po dziś dzień.

9 Przeto nie dostało się Lewiemu części ani udziału przy braciach jego: Wiekuisty, - On udziałem jego, jako mu powiedział Wiekuisty, Bóg twój.

10 I tak zostawałem na górze, jako za dni poprzednich, czterdzieści dni i czterdzieści nocy; i wysłuchał mnie Wiekuisty i na ten raz: nie chciał Wiekuisty zagubić cię;

11 I rzekł Wiekuisty do mnie: "Wstań, wyrusz w drogę przed ludem tym, - niechaj pójdą, a zdobędą ziemię, którąm zaprzysiągł ojcom ich, oddać im."

12 A teraz, Israelu, czegoż Wiekuisty, Bóg twój, żąda od ciebie? Wszak tylko, abyś obawiał się Wiekuistego, Boga twojego, abyś postępował po wszystkich drogach Jego, abyś Go miłował, i służył Wiekuistemu, Bogu twojemu, całém sercem twojém, i całą duszą twoją!

13 Abyś przestrzegał przykazań Wiekuistego, i ustaw Jego, które przykazuję ci dzisiaj dla dobra twojego!

14 Oto, Wiekuistego, Boga twego, są niebiosa i niebiosa niebios, ziemia, i wszystko, co na niej;

15 Wszakże tylko ojców twoich upodobał Sobie Wiekuisty, że umiłował ich, i wybrał was, potomstwo ich po nich, ze wszystkich ludów, jako to dziś widzisz;

16 I tak obrzezajcie skorupę serca waszego, a karku waszego nie zatwardzajcie więcej, -

17 Albowiem Wiekuisty, Bóg wasz, jest to Bóg bogów, i Pan panów, Bóg wielki, potężny, i wspaniały, który nie zważa na osoby, ani bierze datku;

18 Który wymierza sprawiedliwość sierocie i wdowie, a miłuje cudzoziemca, dając mu chléb i odzież;

19 Miłujcież tedy i wy cudzoziemca; boście cudzoziemcami byli w ziemi Micraim;

20 Wiekuistego, Boga twojego, się obawiaj, Jemu będziesz służył, i do Niego lgnął, i w imię Jego przysięgał.

21 On chwałą twoją, i On Bogiem twoim, który spełnił na tobie owe wielkie i wspaniałe rzeczy, które widziały oczy twoje;

22 W siedmdziesiąt dusz zstąpili ojcowie twoi do Micraim, a teraz uczynił cię Wiekuisty, Bóg twój, jako gwiazdy nieba mnóstwem!

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 11

✦

1 I tak miłuj Wiekuistego, Boga twojego, i przestrzegaj urządzeń Jego, i ustaw, i praw, i przykazań Jego, po wszystkie dni;

2 A poznajcie dzisiaj, - gdyż nie przemawiam do synów waszych, którzy nie poznali, i nie widzieli, - karcenie Wiekuistego, Boga waszego, wielkość Jego, rękę Jego przemożną, i ramię Jego podniesione,

3 I znamiona Jego, które spełnił wpośród Micraim nad Faraonem i całą ziemią jego;

4 I co uczynił wojsku Micrejskiemu, koniom, i wozom jego, na które rozlał wody morza Sitowego, gdy ścigali was, i zagubił je Wiekuisty, aż po dzień dzisiejszy;

5 I co uczynił dla was na pustyni, pókiście nie doszli do miejsca tego;

6 I co uczynił Dathanowi i Abiramowi, synom Eliaba, syna Reubena, gdy rozwarła ziemia paszczę swą, i pochłonęła ich, i namioty ich i wszelką istotę, która w ich śladach, wpośród całego Israela;

7 Wszak oczy wasze widziały wszystkie dzieła Wiekuistego, wielkie, których dokonał.

8 Przestrzegajcie tedy wszystkich przykazań, które wam przykazuję dzisiaj, - abyście się wzmocnili, i poszli, i zdobyli ziemię, do której idziecie, aby ją posiąść;

9 I żebyście długo żyli na ziemi, o której zaprzysiągł Wiekuisty ojcom waszym, iż ją odda im, i potomstwu ich, ziemię, opływającą mlekiem i miodem;

10 Gdyż ziemia, do której idziesz, aby ją zdobyć, - nie jest jako ziemia Micraim, z którejście wyszli, gdzie posiawszy nasienie swoje, polewałeś je przy pomocy nóg twoich, jako ogród warzywny;

11 Ale ziemia, do której idziecie, aby ją zdobyć, - ziemia jest gór i dolin; od deszczu nieba napawa się wodą;

12 Ziemia, którą Wiekuisty, Bóg twój, się opiekuje; bezustannie oczy Wiekuistego, Boga twojego, na niej, - od początku roku, i aż po koniec roku.

13 I stanie się, gdy słuchać będziecie przykazań moich, które przykazuję wam dzisiaj, abyście miłowali Wiekuistego, Boga waszego, i służyli mu całem sercem waszém, i całą duszą waszą, -

14 Dam wtedy deszcz ziemi waszej w czasie swoim, wczesny i późny; i będziesz zbierał zboże twoje, i wino twoje, i oliwę twoję;

15 Dam téż trawę na polu twojém dla bydła twego; i będziesz jadł, a nasycisz się.

16 Strzeżcie się, aby się nie dało uwieść serce wasze, abyście nie odstąpili, i służyli bogom innym, i korzyli się im;

17 Inaczej wspłonie gniew Wiekuistego na was, i zamknie On niebo, i nie będzie deszczu, ziemia téż nie wyda plonu swego; a zginiecie rychło z ziemi pięknej, którą Wiekuisty oddaje wam!

18 I tak przyjmcie te słowa moje do serca waszego, i do duszy waszej; i nawiążcie je jako znak na rękę waszę, i niechaj będą przepaską między oczyma waszemi;

19 A nauczajcie ich synów waszych, mówiąc o nich, gdy siędziesz w domu twoim, i gdy pójdziesz drogą, i gdy położysz się, i gdy wstaniesz;

20 I napiszesz je na podwojach domu twego, i na bramach twoich:

21 Aby umnożyły się dni wasze, i dni synów waszych na ziemi, którą zaprzysiągł Wiekuisty ojcom waszym, - oddać im, ile dni niebo nad ziemią.

22 Bo gdy przestrzegać będziecie wszystkich przykazań tych, które nakazuję wam spełniać, byście miłowali Wiekuistego, Boga waszego, postępowali po wszystkich drogach Jego, i lgnęli do Niego, -

23 Wypędzi tedy Wiekuisty wszystkie owe narody przed obliczem waszém, i zawładniecie narodami większemi i silniejszemi od was;

24 Każde miejsce po którem stąpi stopa nogi waszej, waszem będzie; od puszczy i Libanu, od rzeki, rzeki Frath do morza zachodniego, będzie granica wasza;

25 Nie ostoi się nikt przed wami; postrach i trwogę przed wami szerzyć będzie Wiekuisty, Bóg wasz, na każdej ziemi, po której stąpicie, jako przyrzekł wam.

26 Oto, przedstawiam wam dzisiaj błogosławieństwo i przekleństwo;

27 Błogosławieństwo, - jeżeli usłuchacie przykazań Wiekuistego, Boga waszego, które wam przykazuję dzisiaj;

28 A przekleństwo, - jeżeli nie usłuchacie przykazań Wiekuistego, Boga waszego, i zstąpicie z drogi, którą wam wskazuję dzisiej, idąc za bogami innymi, których nieznacie.

29 I będzie, gdy wprowadzi cię Wiekuisty, Bóg twój, do ziemi, do której idziesz, abyś ją posiadł, udzielisz wtedy błogosławieństwo na górze Geryzym, a przekleństwo na górze Ebal;

30 Oto są one tam, za Jardenem, na zachodzie, na drodze ku zachodowi słońca, w ziemi Kanaanejczyka, osiadłego na stepie, naprzeciw Gilgal, w pobliżu dąbrowy More.

31 Albowiem przechodzicie za Jarden, aby wejść i posiąść tę ziemię, którą Wiekuisty, Bóg wasz, oddaje wam, - a posiądziecie ją, i zamieszkacie w niej;

32 Starajcie się tedy spełniać wszystkie te ustawy, i prawa, które przedstawiam wam dzisiaj!

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 12

✦

1 Oto ustawy i prawa, które starać się powinniście spełniać na ziemi, którą oddaje Wiekuisty, Bóg ojców twoich, tobie, abyś ją posiadł, po wszystkie dni, w których żyć będziesz na tej ziemi:

2 Do szczętu zburzycie wszystkie miejsca, na których służyły narody, któremi zawładniecie, bogom swoim, - na górach wysokich i na pagórkach, i pod każdem drzewem zielonem; -

3 I rozwalicie ofiarnice ich, i skruszycie posągi ich, i poświęcone gaje ich spalicie ogniem, rzeźby też bóstw ich rozbijecie, a zgładzicie imię ich z miejsca onego.

4 Nie czyńcie podobnych dla Wiekuistego, Boga waszego;

5 A tylko ku miejscu, które wybierze Wiekuisty, Bóg wasz, ze wszystkich pokoleń waszych, aby położyć imię Swoje tam, ku siedzibie Jego się zwracajcie, i tam przychodzić będziesz.

6 Tamże przynosić będziecie całopalenia wasze, i rzeźne ofiary, i dziesięciny wasze, i dań rąk waszych, i objaty, i dobrowolne dary wasze, i pierworodne rogacizny i trzód waszych;

7 A spożywajcie je tam przed obliczem Wiekuistego, Boga waszego, a weselcie się, wy i rodziny wasze, wszelkim dobytkiem rąk waszych, którym pobłogosławił ci Wiekuisty, Bóg twój;

8 Nie będziecie czynili według tego wszystkiego, co my tu czynim dzisiaj, - każdy - wszystko, co godziwém w oczach jego!

9 Przeto, żeście nie dostąpili dotąd spoczynku i posiadłości, którą Wiekuisty, Bóg twój, nadaje tobie.

10 Ale gdy przejdziecie za Jarden, a osiądziecie na ziemi, którą Wiekuisty, Bóg wasz, obdziela was, i uspokoi was od wszystkich wrogów waszych wokoło, i będziecie mieszkali bezpiecznie:

11 Wtedy, na to miejsce, które wybierze Wiekuisty, Bóg wasz, aby ustanowić imię Swoje w niém, tam przynoście wszystko, co przykazuję wam: całopalenia, rzeźne ofiary, dziesięciny wasze, i dań rąk waszych, i wszystko wybrane na objaty wasze, któreście ślubowali Wiekuistemu;

12 I weselić się będziecie przed obliczem Wiekuistego, Boga waszego, - wy, i synowie wasi, i córki wasze, i sługi, i służebnice wasze, i Lewita, który w bramach waszych, ponieważ niema on części ani udziału z wami.

13 Strzeż się, abyś nie składał całopaleń twoich na każdém miejscu, które sobie upatrzysz;

14 Ale jedynie na tém miejscu, które wybierze Wiekuisty w jedném z pokoleń twoich, tam składaj całopalenia twoje, i tam czyń wszystko co przykazuję tobie.

15 Wszakże, ile tylko zapragnie dusza twoja, możesz zarzynać i pożywać mięso, z błogosławieństwa Wiekuistego, Boga twojego, które ci użyczył, - we wszystkich bramach twoich, - nieczysty i czysty pożywać je może, jako sarnę albo jelenia.

16 Tylko krwi pożywać nie będziecie; na ziemię wylewaj ją, jako wodę.

17 Nie wolno ci pożywać w bramach twoich dziesięciny zboża, i wina, i oliwy twojej, i pierworodnych rogacizny twojej, i trzód twoich, ani żadnych objat twoich, którebyś ślubował, albo dobrowolnych darów twoich, i dani rąk twoich;

18 Lecz tylko przed obliczem Wiekuistego, Boga twojego, pożywać to będziesz, na miejscu, które wybierze Wiekuisty, Bóg twój, - ty, i syn twój, i córka twoja, i sługa twój, i służebnica twoja, i Lewita, który w bramach twoich; i będziesz się weselił przed Wiekuistym, Bogiem twoim, wszelkim dobytkiem rąk twoich.

19 Strzeż się, abyś nie opuszczał Lewity po wszystkie dni na ziemi twojej!

20 Gdy rozszerzy Wiekuisty, Bóg twój, granicę twoję, jako ci przyrzekł, a powiedziałbyś: Chciałbym pożywać mięso, - dla tego, że zapragnie dusza twoja pożywać mięsa, - ile tylko zapragnie dusza twoja, możesz pożywać mięsa.

21 Jeżeliby zbyt odległém od ciebie było miejsce, które wybierze Wiekuisty, Bóg twój, aby położyć imię Swoje tam, - zarzynaj wtedy z rogacizny twojej i z trzód twoich, które dał ci Wiekuisty, - jakom ci rozkazał, a pożywaj w bramach twoich, ile zapragnie dusza twoja;

22 Ale jako pożywa się sarnę, albo jelenia, tak je pożywaj; nieczysty i czysty zarówno pożywać je mogą;

23 Wszakże bądź wytrwałym, abyś nie pożywał krwi; albowiem krew - jest to dusza, a nie pożywaj duszy wraz z mięsem;

24 Nie pożywaj jej; na ziemię wylewaj ją jako wodę!

25 Nie pożywaj jej, aby dobrze się wiodło tobie, i synom twoim po tobie, gdybyś czynił, co godziwém w oczach Wiekuistego!

26 Tylko świętości twoje, które mieć będziesz, i objaty twoje zabieraj, i przychodź na miejsce, które wybierze Wiekuisty.

27 I spełniaj całopalenia twoje, mięso i krew, na ofiarnicy Wiekuistego, Boga twojego; wszakże krew rzeźnych ofiar twoich wylana będzie na ofiarnicy Wiekuistego, Boga twojego, a mięso pożywać możesz.

28 Przestrzegaj a słuchaj wszystkich słów tych, które przykazuję tobie, aby dobrze się wiodło tobie, i synom twoim po tobie na wieki, gdybyś czynił co dobrem i godziwem w oczach Wiekuistego, Boga twojego.

29 Gdy wytępi Wiekuisty, Bóg twój, te narody, do których idziesz, abyś je wypędził z przed oblicza twojego, a zamieszkasz w ziemi ich, -

30 Strzeż się, abyś się nie usidlił, idąc za niemi, po wytępieniu ich z przed oblicza twojego, - i abyś nie dążył za bogami ich, mówiąc: Jako służyły narody te bogom swoim, tak uczynię téż i ja."

31 Nie postępuj tak względem Wiekuistego, Boga twojego; gdyż wszelką ohydę, której nienawidzi, czyniły dla bogów swoich, a nawet i synów swoich, i córki swoje palą w ogniu bogom swoim!

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 13

1 Wszystko to, co ja wam przykazuję, starajcie się spełniać; nie dodawaj do tego, ani odejmuj od tego!

2 Gdyby powstał wpośród ciebie prorok, albo snowidz; i przedstawiłby ci znamię albo cud, -

3 I spełniłoby się owo znamię, albo ten cud, o którym ci powiedział, mówiąc: pójdźmy za bogami cudzemi, których nie znasz, a służmy im! -

4 Nie usłuchasz słów proroka takiego, albo snowidza takiego, gdyż doświadcza was Wiekuisty, Bóg wasz, aby poznał, czy miłujecie Wiekuistego, Boga waszego, całem sercem waszém i całą duszą waszą.

5 Za Wiekuistym, Bogiem waszym, postępujcie, Jego się obawiajcie, Jego przykazań przestrzegajcie, Jego głosu słuchajcie, Jemu służcie, i do Niego lgnijcie!

6 Prorok zaś ów, albo snowidz ów, uśmiercony będzie, gdyż głosił odstępstwo od Wiekuistego, Boga waszego, który wywiódł was z ziemi Micraim, i wyzwolił cię z domu niewoli, - aby zwieść cię z drogi, o której przykazał ci Wiekuisty, abyś postępował nią: a wytępisz to zło z pośród siebie.

7 Gdyby zwodził cię brat twój, syn matki twojej, albo syn twój, albo córka twoja, albo żona na łonie twojém, albo przyjaciel twój, - będący ci jako życie twoje, potajemnie, mówiąc: "Pójdźmy a służmy bogom cudzym," których nie znałeś, - ani ty, ani ojcowie twoi, -

8 Z bóstw ludów, które wokoło was, z bliższych tobie, albo z oddalonych od ciebie, od krańca ziemi, do krańca ziemi:

9 Nie zgodzisz się z nim, ani usłuchasz go; i niechaj nie ulituje się oko twoje nad nim, nie żałuj go, ani ukrywaj go!

10 Lecz zabić, zabijesz go; ręka twoja będzie na nim pierwsza, aby go uśmiercić, a ręka całego ludu - potém;

11 I ukamionujesz go na śmierć za to, że pragnął odwieść cię od Wiekuistego, Boga twojego, który cię wywiódł z ziemi Micraim, z domu niewoli.

12 Cały zaś Israel usłyszy, i ulęknie się, a nie spełnią nadal postępku tak niegodziwego wpośród ciebie.

13 Jeżelibyś usłyszał, że w któremkolwiek z miast twoich, które Wiekuisty, Bóg twój, oddaje ci na mieszkanie, powiadają:

14 Wyszli ludzie niecni z pośród ciebie, a uwiedli mieszkańców miasta swego, mówiąc: "Pójdźmy, a służmy bogom cudzym," którychście nie znali;

15 Jeżeliś tedy badał, i dochodził, i wywiadywał się dokładnie, a oto prawdą, rzeczą pewną jest, stała się ohyda taka wpośród ciebie, -

16 To pozabijaj mieszkańców miasta tego ostrzem miecza, położywszy zaklęcie na nie, i na wszystko co w niém, i bydło téż jego podaj ostrzu miecza.

17 A wszystką zdobycz jego zbierzesz na środek rynku, i spalisz ogniem, - miasto i wszystką zdobycz jego do szczętu - gwoli Wiekuistemu, Bogu twemu; i pozostanie rumowiskiem wieczném, nie będzie odbudowanem więcej.

18 I niechaj nie przylgnie do ręki twojej nic z zaklęcia tego, - aby odwrócił się Wiekuisty od płonącego gniewu Swego, i okazał ci miłosierdzie, i zmiłował się nad tobą, a rozmnożył cię, jako przysiągł ojcom twoim, -

19 Jeżeli słuchać będziesz głosu Wiekuistego, Boga twojego, przestrzegając wszystkich przykazań Jego, które przykazuję ci dzisiaj, - abyś czynił co godziwém w oczach Wiekuistego, Boga twojego!

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 14

✦

1 Dziećmi jesteście Wiekuistego, Boga waszego: nie czyńcie na sobie nacięć, ani róbcie łysiny nad oczyma waszemi po umarłym!

2 Boś ty lud poświęcony Wiekuistemu, Bogu twojemu, a ciebie wybrał Wiekuisty, abyś Mu był ludem wyłącznym, ze wszystkich ludów, które na powierzchni ziemi.

3 Nie pożywaj nic wstrętnego;

4 Oto zwierzęta, które jadać możecie: woły, owce, i kozy,

5 Jelenia, sarnę, łanię, koziorożca, bawołu, antylopę i żubra,

6 I wszelkie bydlę z oddzielającém się kopytem, lecz z przecięciem rozszczepiającém je na dwa półkopyta, przeżuwające żułek z pomiędzy bydła; takie jadać możecie;

7 Wszakże tych jadać nie będziecie z przeżuwających żułek, albo z oddzielających kopyta rozszczepione: wielbłąda, zająca, i góralka, ponieważ choć przeżuwają żułek, jednak kopyt nie oddzielają: nieczyste one dla was.

8 I wieprza - ponieważ choć oddziela kopyta, jednak żułka nie przeżuwa; nieczystym on dla was; mięsa ich nie jadajcie, a padliny ich się nie dotykajcie.

9 Oto co jeść możecie ze wszystkiego, co w wodzie: wszystko, co ma płetwy i łuski jadać możecie;

10 Wszystkiego zaś, co nie ma płetw i łuski, jadać nie będziecie: nieczystem to dla was.

11 Wszelkie ptactwo czyste jadać możecie.

12 A oto czego jadać z nich nie będziecie: orła, kondora, i morskiego orła;

13 Kani, sokoła, i sępa;

14 Ani żadnego kruka w rodzajach jego;

15 Ani strusia, sowy, czajki, jastrzębia, w rodzajach ich;

16 Ani puhacza, puszczyka, i łabędzia;

17 Ani pelikana, dzięcioła, i nurka;

18 Ani czapli i sójki w rodzajach ich, ani dudka i nietoperza.

19 Wszelki też płaz skrzydlaty nieczystym jest dla was; jadać ich nie należy.

20 Wszelkie ptactwo czyste jeść możecie.

21 Nie jadajcie żadnej padliny; przychodniowi, który w bramach twoich, oddasz to, jeżeli jeść to będzie, albo sprzedasz cudzoziemcowi; boś ty lud poświęcony Wiekuistemu, Bogu twemu. Nie gotuj koźlęcia w mleku matki jego!

22 Oddzielaj dziesięcinę ze wszelkiego plonu wysiewu twego, co przychodzi z pola rokrocznie.

23 I będziesz pożywał przed Wiekuistym, Bogiem twoim, na miejscu, które wybierze, aby ustanowić imię Swoje tam, - dziesięcinę zboża twojego, moszczu twego, i oliwy twojej, i pierworodne wołów i owiec twoich, - abyś się nauczył obawiać Wiekuistego, Boga twego, po wszystkie dni;

24 Gdyby zaś zbyt daleką była dla ciebie droga, tak żebyś tego donieść nie mógł, ponieważ zbyt odległem będzie miejsce, które wybierze Wiekuisty, Bóg twój, aby położyć imię Swoje tam, - gdyż pobłogosławił cię Wiekuisty, Bóg twój, -

25 Możesz to wtedy spieniężyć, i zawiążesz pieniądze w ręku twoich, i pójdziesz na miejsce, które wybierze Sobie Wiekuisty, Bóg twój, -

26 I wydasz te pieniądze na wszystko, czego zapragnie dusza twoja, na woły, albo na owce, na wino, i na napoje, i na wszystko, czegoby zażądała dusza twoja; i pożywaj tam przed Wiekuistym, Bogiem twoim, i wesel się, - ty i dom twój.

27 Lewity też, który w bramach twoich, - nie opuścisz go, ponieważ niema on ani części, ani udziału przy tobie.

28 Po upływie zaś trzech lat oddzielisz wszystkie dziesięciny plonów twoich z tegoż roku, i złożysz je w bramach twoich. -

29 I niechaj przyjdzie Lewita, - niema on bowiem części ni udziału przy tobie - i cudzoziemiec, i sierota, i wdowa, którzy w bramach twoich, i niechaj pożywają i nasycają się, aby błogosławił ci Wiekuisty, Bóg twój, w każdej sprawie rąk twoich, którą czynić będziesz!

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 15

✦

1 Po upływie siedmiu lat urządzaj odpuszczenie.

2 A oto sposób odpuszczenia: odpuszczać ma każdy wierzyciel wierzytelność swoję, którą wypożyczył bliźniemu swemu; nie będzie nalegał na bliźniego i na brata swego, gdy ogłoszono odpuszczenie gwoli Wiekuistemu.

3 Na cudzoziemca możesz nalegać, ale co masz u brata twego, odpuści ręka twoja.

4 Tylko że nie powinien być wpośród ciebie ubogi; gdyż błogosławić ci będzie Wiekuisty na ziemi, którą Wiekuisty, Bóg twój, oddaje tobie w posiadanie, abyś władał nią,

5 Jeżeli tylko słuchać będziesz głosu Wiekuistego, Boga twojego, starając się spełniać wszystkie te przykazania, które przykazuję ci dzisiaj;

6 Albowiem Wiekuisty, Bóg twój, pobłogosławiłby ci, jako ci przyrzekł, i byłbyś wypożyczał wielu narodom, a sam nie zapożyczał, i byłbyś panował nad wielu narodami, a nad tobą by nie panowały!

7 Gdyby zaś był u ciebie ubogi, którykolwiek z braci twoich, w jedném z miast twoich, na ziemi twojej, którą Wiekuisty, Bóg twój, oddaje tobie - nie zatwardzaj serca swojego, ani zawieraj ręki twojej przed bratem twoim ubogim,

8 Ale otwierać otwieraj mu rękę twoję, i pożyczać pożyczaj mu, w miarę potrzeby jego, czegoby mu niedostawało.

9 Strzeż się, aby nie powstała w sercu twojém myśl nikczemna, - żebyś miał powiedzieć: "Zbliża się rok siódmy, rok odpuszczenia!" - i nieżyczliwém by się stało oko twoje dla brata twojego ubogiego, i nie użyczyłbyś mu, a poskarżyłby się na ciebie przed Wiekuistym, i byłby grzech na tobie!

10 Dawać dawaj mu, i niechaj nie będzie niechętném serce twoje, gdy dawać mu będziesz; albowiem za to pobłogosławi cię Wiekuisty, Bóg twój, we wszystkich sprawach twoich, i w każdem przedsięwzięciu ręki twojej.

11 Ponieważ nie zbraknie ubogich na ziemi, przeto rozkazuję ci, mówiąc: otwierać otwieraj rękę twoję bratu twojemu, biednemu i ubogiemu twojemu na ziemi twojej!

12 Jeżeliby był sprzedany tobie brat twój, Ibrejczyk, albo Ibrejka, to niechaj służy ci sześć lat, a roku siódmego wypuścisz go na wolność od siebie;

13 Gdy zaś puścisz go wolno od siebie, nie puszczaj go z niczém.

14 Wyposażyć wyposażysz go z trzód twoich, i z gumna twego, i z tłoczni twojej: z tego, czem pobłogosławił cię Wiekuisty, Bóg twój, udzielisz mu.

15 A pomnij, żeś niewolnikiem był w ziemi Micraim, a wyzwolił cię Wiekuisty, Bóg twój; przeto i nakazuję ci to dzisiaj.

16 Gdyby ci wszakże powiedział: "Nie pójdę od ciebie!" przeto, że umiłował ciebie i dom twój, i że mu dobrze przy tobie, -

17 Weźmiesz tedy szydło, i przekłujesz mu ucho do drzwi; i będzie on sługą twoim na zawsze; i służebnicy téż twojej uczynisz tak.

18 Niechaj ci się to trudnem nie okaże, że go masz puścić wolno od siebie, gdyż podwójną płacę najemnika zasłużył u ciebie przez sześć lat; a pobłogosławi cię Wiekuisty, Bóg twój, we wszystkiem co

przedsięweźmiesz.

19 Wszelkie pierworodne, które się zrodzi z bydła twego, albo z trzody twojej, samce, poświęcisz Wiekuistemu, Bogu twemu: nie użyjesz do roboty pierworodnego wołu twojego, ani strzygł pierworodnych owiec twoich.

20 Przed obliczem Wiekuistego, Boga twojego, jadać je będziesz rokrocznie, na miejscu, które wybierze Wiekuisty, - ty i dom twój;

21 Jeżeliby zaś była wada na niém, - jeżeliby chromem albo ślepem, albo z jakąkolwiek złą wadą było, nie zarzynaj go Wiekuistemu, Bogu twojemu.

22 W bramach twoich jeść je możesz; nieczysty i czysty zarówno, - jako sarnę albo jelenia.

23 Tylko krwi jego pożywać nie będziesz, - na ziemię wylewaj ją jako wodę.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 16

✦

1 Przestrzegaj miesiąca kłosów, i spełniaj ofiarę paschalną Wiekuistemu, Bogu twojemu; gdyż w miesiącu kłosów wywiódł cię Wiekuisty, Bóg twój, z Micraim nocą;

2 A zarzynaj ofiarę paschalną Wiekuistemu, Bogu twojemu, trzodę i rogaciznę, na miejscu, które wybierze Wiekuisty, aby ustanowić imię Swoje tam.

3 Nie będziesz jadał przy tém kiszonego; przez siedm dni będziesz jadał przy tem przaśniki - chléb nędzy; boś w pośpiechu wyszedł z ziemi Micraim, - abyś pamiętał dzień wyjścia twojego z ziemi Micraim po wszystkie dni życia twojego.

4 I nie pokaże się u ciebie zakis w całym obrębie twoim przez siedm dni; i niechaj nie przeleży nic z mięsa, któreś zarznął wieczorem dnia pierwszego, do rana.

5 Nie masz zarzynać ofiary paschalnej w któremkolwiek z miast twoich, które Wiekuisty, Bóg twój, odda tobie.

6 Lecz tylko na tem miejscu, które wybierze Wiekuisty, Bóg twój, aby postanowił imię Swoje, - tam zarzynać masz ofiarę paschalną wieczorem przy zachodzie słońca, w porze wyjścia twojego z Micraim;

7 I upieczesz i spożyjesz na miejscu, które wybierze Wiekuisty, Bóg twój, i zwrócić się możesz nazajutrz i pójść do namiotów twoich.

8 Przez sześć dni będziesz jadał przaśniki, a dnia siódmego - uroczyste zebranie gwoli Wiekuistemu, Bogu twojemu: nie zajmuj się robotą.

9 Siedm tygodni odliczysz sobie, - od zapuszczenia sierpa w zboże, poczniesz liczyć siedm tygodni, -

10 I będziesz obchodził święto tygodni Wiekuistemu, Bogu twojemu, szczodrością darów ręki twojej, które złożysz w miarę, jak cię pobłogosławi Wiekuisty, Bóg twój.

11 A będziesz się weselił przed Wiekuistym, Bogiem twoim, - ty, syn twój, córka twoja, sługa twój, i służebnica twoja, i Lewita, który w bramach twoich, cudzoziemiec, sierota, i wdowa, którzy w pośród ciebie, na tém miejscu, które wybierze Wiekuisty, Bóg twój, aby ustanowił imię Swoje tam:

12 A pomnij, żeś niewolnikiem był w Micraim, i przestrzegaj, i spełniaj te ustawy.

13 Święto szałasów obchodzić będziesz przez siedm dni, gdy zbierzesz z gumna twojego, i z tłoczni twojej.

14 I będziesz się weselił w święto twoje - ty, syn twój, córka twoja, sługa twój, i służebnica twoja, Lewita, cudzoziemiec, sierota i wdowa, którzy w bramach twoich.

15 Siedm dni świętuj Wiekuistemu, Bogu twojemu, na tém miejscu, które wybierze Wiekuisty; gdyż błogosławić ci będzie Wiekuisty, Bóg twój, we wszystkich plonach twoich, i w każdem dziele rąk twoich, a będziesz zawsze wesół.

16 Trzy razy do roku ukaże się każdy mężczyzna twój przed obliczem Wiekuistego, Boga twojego, na miejscu, które wybierze: w święto przaśników, i w święto tygodni, i w święto szałasów; a niechaj nie ukaże się nikt przed obliczem Wiekuistego z próżną ręką!

17 Lecz każdy z darem ręki swojej, - wedle błogosławieństwa Wiekuistego, Boga twego, którego użyczy tobie.

18 Sędziów i urzędników ustanowisz sobie we wszystkich bramach twoich, które Wiekuisty, Bóg twój, da tobie w pokoleniach twoich, aby sądzili lud sądem sprawiedliwym.

19 Nie skrzywiaj prawa, nie uwzględniaj osoby, a nie bierz wziątku, bo wziątek zaślepia oczy mądrych, i plącze słowa sprawiedliwych.

20 Za sprawiedliwością, za sprawiedliwością podążaj, abyś żył i posiadał ziemię, którą Wiekuisty, Bóg twój, oddaje tobie.

21 Nie sadź sobie gaju z jakichbądź drzew przy ołtarzu Wiekuistego, Boga twojego, który wzniesiesz sobie;

22 Ani wystawiaj sobie posągu, - którego nienawidzi Wiekuisty, Bóg twój!

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 17

✦

1 Nie zarzynaj Wiekuistemu, Bogu twojemu, wołu albo owcy, któraby miała wadę, - jakąkolwiek ułomność: gdyż wstrętem to dla Wiekuistego, Boga twojego.

2 Gdyby znalazł się wpośród ciebie, w którejkolwiek z siedzib twoich, które Wiekuisty, Bóg twój, odda ci, - mężczyzna albo niewiasta, któryby spełnił to zło przed oczyma Wiekuistego, Boga twojego, przestępując przymierze Jego, -

3 A poszedłby i służył bogom cudzym, i korzył się im, albo słońcu, albo księżycowi, albo całemu zastępowi nieba, - czegom nie przykazał, -

4 A powiadomionoby cię, i usłyszałeś, i poszukiwałeś dokładnie, a oto prawda, rzecz to uzasadniona, - spełniona ta ohyda w Israelu;

5 Wtedy przywiedziesz tego mężczyznę, albo tę niewiastę, którzy spełnili tę rzecz gorszącą, do bram twoich, - tego mężczyznę, albo tę niewiastę, - i ukamionujesz ich kamieniami, aż pomrą!

6 Na zeznanie dwóch świadków albo trzech świadków stracony będzie na śmierć skazany; nie będzie tracony na zeznanie świadka jednego.

7 Ręka świadków będzie na nim pierwsza, aby go uśmiercić, a ręka całego ludu na ostatku; i tak wyplenisz to zło z pośród siebie.

8 Jeżeliby ci za trudną była jaka sprawa na sądzie, między krwią a krwią, między sporem a sporem, między ciosem a ciosem, w rzeczach spornych w bramach twoich, - tedy wstaniesz a pójdziesz na miejsce, które wybierze

Wiekuisty, Bóg twój;

9 I przyjdziesz do kapłanów, Lewitów, albo do sędziego, który będzie podówczas, i zapytasz się, i ogłoszą ci wyrok prawa;

10 I postąpisz według wyroku, który ci ogłoszą z miejsca tego, które wybierze Wiekuisty, i postarasz się spełnić wszystko tak, jak ci wskażą.

11 Według wskazówki, którą ci wskażą, i według prawa, które ci powiedzą, postąpisz; nie zboczysz od słowa, które ci powiedzą, ani na prawo, ani na lewo!

12 Ktoby zaś postąpił zuchwale, a nie usłuchał kapłana postanowionego tam ku służbie przed Wiekuistym, Bogiem twoim, albo sędziego, - niechaj umrze człowiek ten, i wyplenisz to zło z Israela;

13 Aby wszystek lud to usłyszał, i obawiał się, a nie rozzuchwalał się więcej.

14 Gdy wnijdziesz do ziemi, którą Wiekuisty, Bóg twój, oddaje tobie, a zdobędziesz ją, i osiędziesz w niej, i powiesz: »ustanowię nad sobą króla, jak wszystkie narody, które wokoło mnie«;

15 To ustanów nad sobą króla, którego wybierze Wiekuisty, Bóg twój; z pośród braci twojej ustanów nad sobą króla; nie możesz przełożyć nad sobą cudzoziemca, któryby nie był bratem twoim!

16 Tylko niech nie mnoży sobie koni, ani zwraca ludu do Micraim, dla namnożenia koni, gdyż Wiekuisty powiedział wam: «nie wracajcie drogą tą więcej!»

17 I niechaj nie mnoży sobie żon, aby nie odwróciło się serce jego; i srebra téż i złota niech nie namnaża sobie nadmiernie.

18 A gdy zasiędzie na tronie królestwa swojego, niechaj odpisze sobie odpis zakonu tego do księgi, - od tego, który przed obliczem kapłanów, Lewitów.

19 I niechaj będzie u niego, a niech odczytuje go po wszystkie dni życia swojego, aby się uczył obawiać się Wiekuistego, Boga swojego, przestrzegać wszystkich słów zakonu tego i ustaw tych, aby je spełniać;

20 Aby się nie wynosiło serce jego nad bracią swoją, i aby nie odstępował od przykazania ani na prawo, ani na lewo, - aby długo żył przy królestwie swojém, on i synowie Jego wpośród Israela.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 18

✦

1 Nie będą mieli kapłani, Lewici, całe pokolenie Lewi, części ani udziału przy Israelu: ofiarami ogniowemi Wiekuistego, i udziałem Jego żywić się będą.

2 Udziału zaś mieć nie będzie wpośród braci swoich: Wiekuisty udziałem jego, jako powiedział mu.

3 Oto zaś należność kapłanów od ludu: od zarzynających ofiarę, - bądź wołu, bądź owcę, - oddawać należy kapłanowi łopatkę, żuchwę, i żołądek;

4 Pierwociny zboża twego, wina twego, i oliwy twojéj, pierwociny też strzyży owiec twoich oddasz mu.

5 Gdyż jego wybrał Wiekuisty, Bóg twój, ze wszystkich pokoleń twoich, aby stał ku usłudze w imię Wiekuistego, - on, i synowie jego, po wszystkie czasy.

6 A gdy przyjść zechce Lewita z któregokolwiek miasta twojego z całego Israela, gdzie przemieszkuje, to niechaj przyjdzie podług pełnego pragnienia duszy swojej na to miejsce, które wybierze Wiekuisty, -

7 I będzie służył w imię Wiekuistego, Boga swojego, jak wszyscy bracia jego Lewici, stawający tam przed obliczem Wiekuistego.

8 Z równych części niechaj korzystają, oprócz tego coby sprzedał z ojcowizny.

9 Gdy wnijdziesz do ziemi, którą Wiekuisty, Bóg twój, odda tobie, nie ucz się wtedy czynić według ohyd narodów owych:

10 Niechaj nie znajduje się u ciebie - ani przeprowadzający syna swego albo córkę swoję przez ogień, ani wróżbita, ani wieszczbiarz, ani guślarz, ani czarodziej;

11 Ani zażegnywacz, ani wyzywający duchów, ani znachor, ani badający umarłych;

12 Gdyż obmierzłością dla Wiekuistego - każdy, który to czyni, i za obmierzłości te Wiekuisty, Bóg twój, wypędza ich przed obliczem twojém.

13 Nieskazitelnym bądź przed Wiekuistym, Bogiem twoim!

14 Bo narody te, które wypędzasz, wieszczbiarzy i wróżbitów słuchają, - tobie zaś nie takich przeznaczył Wiekuisty, Bóg twój!

15 Proroka z pośród ciebie, z braci twoich, jako mnie, ustanowi ci Wiekuisty, Bóg twój: jego słuchajcie!

16 Tak jakoś żądał od Wiekuistego, Boga twojego, przy Chorebie w dzień zgromadzenia, mówiąc: "niech więcej nie usłyszę głosu Wiekuistego, Boga mojego, i ognia tego wielkiego niech nie zobaczę więcej, bym nie umarł!"

17 Rzekł wtedy Wiekuisty do mnie: "pięknem to, co powiedzieli!"

18 Proroka ustanowię im z pośród braci ich, podobnego tobie, i włożę słowa Moje w usta jego, i będzie im mówił wszystko, cokolwiek mu rozkażę;

19 I stanie się, że ktokolwiek nie usłucha słów Moich, które wypowiadać będzie w imieniu Mojém, - Ja tego poszukiwać będę na nim.

20 Wszakże prorok, któryby się poważył powiedzieć cokolwiek w imieniu Mojém, czegom mu powiedzieć nie rozkazał, albo któryby przemawiał w imieniu bogów cudzych, - niechaj umrze prorok taki!"

21 A gdybyś rzekł w sercu swojém: jakże nam poznać słowo, którego nie wypowiedział Wiekuisty? -

22 Cokolwiek by wyrzekł prorok w imię Wiekuistego, a nie stałoby się to słowo, ani spełniło się, - jest to słowo, którego nie wyrzekł Wiekuisty, rozmyślnie wyrzekł je prorok: nie trwóż się przed nim!

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 19

1 Gdy wytępi Wiekuisty, Bóg twój, narody, których ziemię Wiekuisty, Bóg twój, oddaje tobie, - a wypędzisz je, i zamieszkasz w miastach ich, i w domach ich, -

2 Trzy miasta oddzielisz wtedy sobie wpośród ziemi twojej, którą Wiekuisty, Bóg twój, oddaje tobie w posiadanie;

3 Uporządkujesz sobie drogę, i rozdzielisz na trzy części obręb ziemi twojej, którą ci udzieli Wiekuisty, Bóg twój, a to, aby mógł uciekać tam każdy zabójca.

4 A tak rzecz się ma co do zabójcy, który uciekać tam może, aby życie zachował: kto zabije bliźniego swego nierozmyślnie, a nie był nieprzyjacielem jego przedtém;

5 Albo - gdyby kto poszedł z bliźnim swoim do lasu rąbać drwa, a zaniosłaby się ręka jego z siekierą, by ściąć drzewo, a zsunęłoby się żelazo z toporzyska, i trafiłoby bliźniego jego tak, żeby umarł, - taki niech schroni się do jednego z tych miast, aby życie zachował.

6 By nie ścigał mściciel krwi zabójcę, gdy rozgorzało serce jego, a nie doścignął go na dalekiej drodze, i nie zabił go, - gdy przecież nie zasłużył na śmierć, nie będąc nieprzyjacielem jego przedtém;

7 Przeto nakazuję ci, mówiąc: trzy miasta oddzielisz sobie:

8 A gdy rozszerzy Wiekuisty, Bóg twój, granice twoje, jako zaprzysiągł ojcom twoim, a da ci całą ziemię, którą przyrzekł oddać ojcom twoim, -

9 Jeżeli starać się będziesz spełniać wszystkie przykazania, które przykazuję ci dzisiaj, - abyś miłował Wiekuistego, Boga twojego, i postępował drogami Jego po wszystkie dni - dodasz wtedy sobie jeszcze trzy miasta do owych trzech miast;

10 Aby nie była przelewana krew niewinna wpośród ziemi twojej, którą Wiekuisty, Bóg twój, oddaje tobie w posiadanie, a nie spadła na ciebie wina krwi!

11 Gdyby wszakże był kto nieprzyjacielem bliźniego swego, i czyhałby nań, i powstał na niego, i zabił go na śmierć, a schroniłby się do jednego z tych miast, -

12 Poszlą wtedy starsi miasta jego, i zabiorą go ztamtąd, i wydadzą go w ręce mściciela krwi, aby umarł.

13 Niechaj nie oszczędza go oko twoje, i zetrzesz krew niewinnego z Israela, a dobrze ci będzie.

14 Nie przesuwaj granicy bliźniego twego, którą zakreślili poprzednicy w udziale twoim, udzielonym ci na ziemi, którą Wiekuisty, Bóg twój, odda ci w posiadanie.

15 Nie ostoi się świadek jeden przeciwko człowiekowi w jakiejbądź winie, i w jakiembądź przestępstwie, albo w jakimbądź grzechu, którego by się dopuścił: na zeznanie dwóch świadków albo na zeznanie trzech świadków stwierdzona będzie rzecz.

16 Gdyby wystąpił świadek niesprawiedliwy przeciw komu, obwiniając go o występek, -

17 Staną tedy dwaj ci ludzie, mający spór przed obliczem Wiekuistego, przed kapłanami i sędziami, którzy będą podówczas, -

18 I zbadają sędziowie dokładnie, a oto - świadkiem fałszywym świadek ów, fałszywie świadczył przeciw bratu swojemu:

19 Uczyńcie mu wtedy, jako zamyślał uczynić bratu swojemu: i wyplenisz zło z pośród siebie.

20 A drudzy to usłyszą i ulękną się, i nie uczynią więcej rzeczy tak zdrożnej wpośród ciebie.

21 A niechaj nie oszczędza oko twoje: duszę - za duszę, oko - za oko, ząb - za ząb, rękę - za rękę, nogę - za nogę!...

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 20

✦

1 Gdy wyruszysz na wojnę przeciw wrogowi twojemu a zobaczysz konie i wozy, i lud liczniejszy od ciebie, - nie obawiaj się ich; gdyż Wiekuisty, Bóg twój, z tobą, który cię wywiódł z ziemi Micraim!

2 Gdy tedy szykować się będziecie do wojny, wystąpi, kapłan, i przemówi do ludu, -

3 I powie im: "Słuchaj Israelu! występujecie teraz do walki z wrogami waszymi; niechaj nie zmięknie serce wasze, nie obawiajcie się, i nie trwóżcie się, i nie drżyjcie przed nimi!

4 Gdyż to Wiekuisty, Bóg wasz, który idzie z wami, aby walczył za was z wrogami waszymi, aby wspomagał was!"

5 Przemówią następnie przełożeni do ludu i powiedzą: "Jeżeli jest który, co zbudował dom nowy, a nie obnowił go, niechaj pójdzie, a wróci do domu swego, by nie zginął na wojnie, a kto inny go obnowił.

6 Albo jeżeli jest który, co zasadził winnicę, a nie użytkował z niej, niechaj pójdzie, a wróci do domu swego, by nie zginął na wojnie, a kto inny z niej użytkował.

7 Albo jeżeli jest który, co zaślubił kobietę, a jeszcze jej nie pojął, niechaj pójdzie, a wróci do domu swego, by nie zginął na wojnie, a kto inny ją pojął!"

8 I niechaj dalej przemawiają przełożeni do ludu i powiedzą: "Jeżeli jest który, bojaźliwy i lękliwego serca, niechaj pójdzie, a wróci do domu swego, by nie czynił lękliwém serca braci swoich, jako serce jego!"

9 A gdy przestaną przełożeni przemawiać do ludu, naznaczą wodzów nad oddziałami na czoło narodu.

10 Gdy pociągniesz do miasta, abyś je zdobywał, przedłożysz mu pokój.

11 Jeżeli pokojem ci odpowie, i otworzy się tobie, tedy wszystek lud, znajdujący się w niém, stanie się hołdownikiem twoim, i służyć ci będzie.

12 Jeżeli zaś nie uczyni pokoju z tobą, a wytoczy ci wojnę: tedy oblegaj je.

13 A gdy wyda je Wiekuisty, Bóg twój, w ręce twoje, pozabijaj wszystkich mężczyzn jego ostrzem miecza;

14 Tylko kobiety i dzieci, bydło i wszystko co będzie w mieście, wszystek łup jego, zagarniesz sobie, i będziesz pożywał łupy wrogów twoich, które oddał ci Wiekuisty, Bóg twój.

15 Tak postąpisz ze wszystkiemi miastami bardzo odległemi od ciebie, które do miast tych narodów nie należą;

16 Wszakże z miast tych ludów, które Wiekuisty, Bóg twój, oddaje ci w posiadanie, nie zostawisz przy życiu żadnej duszy.

17 Lecz podasz ich zaklęciu: Chyttejczyka i Emorejczyka, Kanaanejczyka i Peryzejczyka, i Chywitę i Jebusytę, - jako ci rozkazał Wiekuisty, Bóg twój;

18 Aby nie uczyli was postępować według wszystkich obmierzłości, które spełniają gwoli bogom swoim, i abyście nie grzeszyli przeciw Wiekuistemu, Bogu waszemu!

19 Gdy będziesz oblegał miasto przez długi czas, aby je zawojować i zdobyć, nie niszcz drzew jego, podnosząc na nie siekierę; ponieważ z nich jeść możesz, nie ścinaj ich; bo czyż człowiekiem drzewo polne, aby ulegało twojemu oblężeniu?

20 Tylko takie drzewo, o którem wiesz, że nie jest drzewem pożywiającém, - takie niszczyć i ścinać możesz, aby budować zasieki przeciw miastu, wiodącemu z tobą wojnę, dopóki nie ulegnie.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 21

✦

1 Jeżeli znaleziony będzie zabity na ziemi, którą Wiekuisty, Bóg twój, oddaje ci w posiadanie, leżący na polu, a niewiadomo kto go zabił, -

2 Wyjdą wtedy starsi twoi, i sędziowie twoi, i rozmierzą do miast, które wokoło zabitego;

3 A miasto, które okaże się najbliższém zabitego, - wezmą starsi miasta tego jałowicę, którą się nie posługiwano, która nie ciągnęła jeszcze w jarzmie, -

4 I zawiodą starsi tego miasta ową jałowicę w dolinę niewzruszaną, która nie zaorana, ani zasiana, i załamią tam kark jałowicy w dolinie;

5 I przystąpią kapłani, synowie Lewi, - gdyż wybrał ich Wiekuisty, Bóg twój, aby Mu służyli i błogosławili w imieniu Wiekuistego, a według orzeczenia ich rozstrzygany zostaje każdy spór, i każde uszkodzenie;

6 A wszyscy starsi owego miasta, najbliżsi zabitego, umyją ręce swoje nad jałowicą, której kark załamano w dolinie, -

7 I oświadczą i powiedzą: "Ręce nasze nie przelały krwi tej, a oczy nasze nie widziały!

8 Wybacz ludowi Twemu, Israelowi, któryś wyzwolił Wiekuisty, a nie dopuszczaj krwi niewinnej wpośród ludu Twego, Israela, - i niechaj wybaczoną im będzie ta krew!"

9 A ty ścieraj krew niewinnego z pośród siebie, jeżeli chcesz czynić co prawe w oczach Wiekuistego.

10 Gdy wyruszysz na wojnę przeciw wrogom twoim, a wyda ich Wiekuisty, Bóg twój, w ręce twoje, i zabierzesz z nich do niewoli, -

11 A zobaczysz między zabranymi niewiastę nadobnej postaci, i rozmiłujesz się w niej, i zechcesz pojąć ją sobie za żonę, -

12 Wtedy wprowadzisz ją do domu twego, i niechaj ostrzyże głowę swą, i obetnie paznokcie swoje, -

13 I zdejmie szatę niewoli swojej z siebie, i zamieszka w domu twoim, opłakując ojca swego i matkę swą przez miesiąc czasu, - poczém możesz przyjść do niej, i pojąć ją, aby została żoną twoją;

14 A gdyby nie podobała ci się więcej, puścisz ją wedle woli swojej, ale nie sprzedasz jej za pieniądze: nie panuj nad nią, za to, żeś shańbił ją!

15 Gdyby miał kto dwie żony, jednę kochaną, a drugą znienawidzoną, i urodziłyby mu synów, kochana i znienawidzona, a byłby syn pierworodny znienawidzonej:

16 Wtedy rozdzielając między synów swoich to, co posiada, nie będzie mógł dać pierwszeństwa synowi ukochanej, nad synem znienawidzonej, pierworodnym;

17 Lecz pierworodnego syna znienawidzonej uzna, aby mu oddać część podwójną wszystkiego, co u niego się znajduje; ponieważ on pierwiastkiem siły jego: jego jest prawo pierworodztwa.

18 Jeżeliby miał kto syna rozpustnego i krnąbrnego, któryby nie słuchał głosu ojca swego, i głosu matki swojej, a karcili go, ale nie słucha ich;

19 Wezmą go wtedy ojciec i matka jego, i zaprowadzą do starszych miasta, i do bramy miejsca swego;

20 I powiedzą do starszych miasta swego: "ten syn nasz rozpustny jest i krnąbrny, nie słucha głosu naszego, - żarłok jest i opój!"

21 I ukamionują go wszyscy mieszkańcy miasta jego kamieniami, na śmierć; i tak wyplenisz zło z pośród siebie, - a cały Israel usłyszy, i ulęknie się.

22 A gdyby znalazł się na kim grzech śmiertelny, a stracony by został, a powiesiłbyś go na drzewie, -

23 Niechaj nie przenocuje trup jego na drzewie, lecz pochować pochowasz go tegoż samego dnia, - bo przekleństwem Bożém powieszony, - a nie kalaj ziemi twojej, którą Wiekuisty, Bóg twój, oddaje ci w posiadanie.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 22

✦

1 Nie będziesz spoglądał na wołu brata twego, albo na owcę jego, zabłąkanych, a ociągał się od nich: napowrót odprowadzisz je do brata twojego.

2 A gdyby nie był blizkim brat twój, albo nie znałbyś go, zapędź je do domu swego, i niechaj będą u ciebie, póki nie odszuka ich brat twój, a wtedy zwrócisz mu je.

3 Tak też postąpisz z osłem jego; i tak postąpisz z szatą jego, i tak postąpisz z każdą zgubą brata twego, któraby mu zaginęła, a znajdziesz ją: nie wolno ci się ociągać.

4 Nie będziesz spoglądał na osła brata twego, albo na wołu jego, upadłych na drodze, a ociągał się od nich: podźwignij je razem z nim.

5 Niech nie będzie strój mężczyzny na kobiecie, i niechaj nie obłóczy się mężczyzna w szatę kobiety, - gdyż ohydą Wiekuistemu, Bogu twojemu, każdy który to czyni.

6 Gdyby się nadarzyło gniazdo ptasie przed tobą w drodze na jakiemkolwiek drzewie, albo na ziemi, z pisklętami albo jajeczkami, a matka siedzi na pisklętach albo jajeczkach, - nie zabieraj wtedy matki wraz z młodemi;

7 Wolno puścisz matkę, a młode możesz zabrać sobie, - aby dobrze ci się wiodło, i abyś długo żył.

8 Gdy zbudujesz dom nowy, zrobisz poręcz wokoło dachu twojego, - abyś nie sprowadził krwi na dom twój, gdyby kto spadł z niego.

9 Nie posiewaj winnicy twojej gatunkiem mieszanym, aby nie popadł świątyni plon, nasienie, któreś wysiał, - i urodzaj winnicy.

10 Nie będziesz orał wołem i osłem razem.

11 Nie odziejesz się w szaty mieszane z wełny i lnu razem.

12 Sznurki porobisz sobie na czterech krajach okrycia twego, którém się okrywasz.

13 Gdy pojmie kto żonę, i pójdzie do niej, i znienawidzi ją, -

14 A będzie zarzucał jej zmyślone rzeczy, rozpuści o niej złą wieść, i powié: kobietę tę pojąłem, a zbliżywszy się do niej, nie znalazłem u niej dziewictwa, -

15 Wezmą tedy ojciec dziewczyny, i matka jej, i wyniosą oznaki dziewictwa dziewczyny owej przed starszych miasta, do bramy;

16 I powié ojciec dziewczyny do starszych: "córkę moję oddałem mężowi temu za żonę, on zaś znienawidził ją",

17 A oto zarzuca jej zmyślone rzeczy, mówiąc: nie znalazłem u córki twojej dziewictwa, ale oto oznaki dziewictwa córki mojej, - i rozłożą szatę przed starszymi miasta;

18 Wezmą wtedy starsi miasta męża tego i skarcą go;

19 I skażą go na sto srebrników, i oddadzą je ojcu dziewczyny, ponieważ rozpuścił złą wieść o dziewicy izraelskiej; ona zaś pozostanie żoną jego, nie będzie jej mógł rozwieść po wszystkie dni swoje.

20 Gdyby wszakże prawdą była rzecz ta, - nie znalazły się oznaki dziewictwa u dziewczyny owej:

21 Wtedy wywiodą dziewczynę ku drzwiom domu ojca jej, i ukamionują ją mieszkańcy miasta jej kamieniami, i umrze za to, że dopuściła się haniebnego czynu w Israelu, popełniwszy nierząd w domu ojca swego; i tak wyplenisz zło z pośród siebie.

22 Gdyby znaleziony był kto, obcujący z kobietą zamężną, niechaj umrą oboje, i mężczyzna obcujący z kobietą, i kobieta: i wyplenisz zło z Israela.

23 Gdyby była panna, dziewica zaręczona mężczyźnie, a napotkałby ją kto w mieście, i obcował z nią:

24 Wywiedziecie tedy oboje do bramy tego miasta i ukamionujesz ich kamieniami, aż umrą; dziewczynę za to, że nie wołała w mieście, mężczyznę zaś za to, że shańbił żonę bliźniego swego: i wyplenisz zło z pośród siebie.

25 Jeżeliby wszakże na polu napotkał kto dziewicę zaręczoną, a porwawszy ją, obcował z nią, - umrze wtedy mężczyzna, który obcował z nią, sam;

26 Dziewczynie zaś nie uczynisz nic; nie ciąży na dziewczynie grzech śmiertelny; bo jak gdyby kto powstał na bliźniego swego, i zamordował go, tak i sprawa ta.

27 Wszak na polu ją spotkał, - mogła wołać dziewica zaręczona, ale nie było nikogo któryby ją ocalił.

28 Gdyby też kto napotkał pannę, dziewicę niezaręczoną, a porwałby ją, i obcował z nią, a zastanoby ich, -

29 Da wtedy mężczyzna obcujący z nią, ojcu dziewczyny pięćdziesiąt srebników, i będzie mu żoną, przeto że ją shańbił; nie będzie jej mógł rozwieść po wszystkie dni swoje.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 23

✦

1 Nie pojmie nikt żony ojca swego, i nie odkryje poły ojca swego!

2 Nie wnijdzie trzebieniec, ani rzezaniec do zgromadzenia Wiekuistego.

3 Nie wnijdzie bękart do zgromadzenia Wiekuistego; nawet dziesiąte pokolenie jego nie wnijdzie do zgromadzenia Wiekuistego.

4 Nie wnijdzie Ammonita i Moabita do zgromadzenia Wiekuistego; nawet dziesiąte pokolenie ich nie wnijdzie do zgromadzenia Wiekuistego na wieki;

5 Za to, że nie spotkali was z chlebem i wodą na drodze, gdyście szli z Micraim, i za to, że najęto przeciw tobie Bileama, syna Beora z Pethor w Aram-Naharaim, aby cię przeklinał;

6 Lecz nie chciał Wiekuisty, Bóg twój, wysłuchać Bileama, a obrócił ci Wiekuisty, Bóg twój, przekleństwo w błogosławieństwo, przeto że umiłował cię Wiekuisty Bóg twój:

7 Nie szukaj pokoju, ani dobra ich po wszystkie dni twoje, na wieki!

8 Nie pogardzaj Edomitą, bo on brat twój; nie pogardzaj Micrejczykiem, boś przychodniem był na ziemi jego.

9 Dzieci, które im się zrodzą w trzeciém pokoleniu, mogą wnijść do zgromadzenia Wiekuistego.

10 Gdy wyruszysz do obozu przeciw wrogom twoim, wystrzegaj się wszelkiej rzeczy szkodliwej.

11 Jeżeli znajdzie się wpośród ciebie kto nieczysty z powodu przygody nocnej: niechaj wyjdzie po za obóz, a nie przychodzi do obozu;

12 A ku wieczorowi wykąpie się w wodzie, po zachodzie zaś słońca może wrócić do obozu.

13 Ustronie też będziesz miał po za obozem, gdziebyś mógł wychodzić na ustęp.

14 I rydlik będziesz miał na rzemieniu, a gdy usiądziesz w ustępie, rozkopiesz nim, i znowu zakryjesz nieczystość twoję.

15 Gdyż Wiekuisty, Bóg twój, chodzi wpośród obozu twojego, aby cię wybawiał, i poddawał wrogi twoje tobie; niech przeto będzie obóz twój święty, aby nie zobaczył u ciebie nic sromotnego, a nie odwrócił się od ciebie.

16 Nie wydasz panu niewolnika jego, jeżeli się schronił do ciebie od pana swego;

17 Z tobą niechaj zamieszka, wpośród ciebie, na tém miejscu, które sobie wybierze, w któremkolwiek z miast twoich, gdzie mu dogadza, - nie uciemiężaj go!

18 Nie będzie nierządnicy z córek Israela, ani będzie nierządnik z synów Israela.

19 Nie wnoś myta nierządnicy, ani ceny psa w dom Wiekuistego, Boga twego, wskutek jakiegobądź ślubu; bo wstrętem dla Wiekuistego, Boga twego, jedno i drugie.

20 Nie dasz lichwy bratu twojemu, lichwy od pieniędzy, lichwy od żywności, lichwy od jakiejkolwiek rzeczy, którą się na lichwę oddaje.

21 Cudzoziemcowi możesz lichwę dawać, ale bratu twemu nie dawaj lichwy; aby błogosławił ci Wiekuisty, Bóg twój, we wszelkiem przedsięwzięciu rąk twoich, na ziemi do której wchodzisz, abyś ją posiadł.

22 Gdybyś ślubował ślub Wiekuistemu, Bogu twojemu, nie omieszkaj go spełnić; gdyż poszukiwać go będzie Wiekuisty, Bóg twój, od ciebie, a byłby grzech na tobie;

23 Jeżeli zaś zaniechasz ślubować, nie będzie na tobie grzechu;

24 Wyrzeczenia ust twoich przestrzegaj, i spełniaj jakoś ślubował Wiekuistemu, Bogu twojemu, dobrowolnie, coś wypowiedział usty twojemi.

25 Gdy wnijdziesz do winnicy bliźniego twego, możesz jeść jagody według upodobania twego, do syta; ale do naczynia twego nie kładź.

26 Gdy wejdziesz w zboże bliźniego twego, możesz narwać kłosów ręką twoją; ale sierpa nie zapuszczaj w zboże bliźniego twego!

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 24

✦

1 Gdy pojmie kto żonę, a stanie się jej małżonkiem, i zdarzy się, że nie znajdzie upodobania w oczach jego, ponieważ znalazł w niej co sprosnego, niech napisze jej list rozwodny, i da w rękę jej, a puści ją z domu swego;

2 I wyjdzie ona z domu jego, i pójdzie, i wyjdzie za męża drugiego;

3 Jeżeli zaś znienawidzi ją ten mąż drugi, i napisze jej list rozwodny, i da w rękę jej, i puści ją z domu swego, albo też umrze ów mąż drugi, który ją pojął sobie za żonę:

4 Nie może wtedy mąż jej pierwszy, który ją był puścił, powtórnie jej pojąć, aby mu była żoną, po tém, gdy skażoną została; gdyż ohydą to przed Wiekuistym, a nie kalaj ziemi, którą Wiekuisty, Bóg twój, oddaje ci w posiadanie.

5 Jeżeli się kto świeżo ożenił, niechaj nie wyruszy na wojnę, i niechaj nie zwracają się do niego w jakiejbądź rzeczy i swobodnym niech zostanie w domu swoim przez rok cały, i rozwesela żonę swą, którą pojął.

6 Nie weźmie nikt w zastaw żaren, albo kamienia młyńskiego, - gdyż życie bierze taki w zastaw.

7 Jeżeliby zdybano człowieka, który ukradł kogokolwiek z braci swoich, z synów Israela, i zapanował nad nim, i sprzedał go: umrze wtedy złodziej taki; i wyplenisz zło z pośród siebie.

8 Bądź przezornym wobec zarazy trądu, abyś przestrzegał ściśle, i spełniał wszystko, co wskażą wam kapłani, Lewici; jakom przykazał im, starajcie się spełniać.

9 Pamiętaj, co uczynił Wiekuisty, Bóg twój, Miriamie, na drodze, gdyście szli z Micraim!

10 Gdy masz wierzytelność u bliźniego twojego, wierzytelność jakąkolwiek, nie wchodź do domu jego, aby brać zastaw od niego;

11 Na ulicy pozostań, a człowiek, którego wierzycielem jesteś, wyniesie ci zastaw na ulicę.

12 A jeżeli to człowiek biedny, nie kładź się z zastawem jego;

13 Zwrócisz mu zastaw z zachodem słońca, aby się położył w odzieży swojej, i błogosławił ci; a tobie poczytaném to będzie za zasługę przed Wiekuistym, Bogiem twoim.

14 Nie skrzywdzisz najemnika, biednego i ubogiego, z braci twoich, albo z cudzoziemców, którzy w kraju twoim, w bramach twoich.

15 Tegoż dnia dasz mu zapłatę jego, a niechaj nie zajdzie nad tém słońce, gdyż biednym jest, a na tém pokłada on życie swoje; aby nie poskarżył się na ciebie przed Wiekuistym, a nie był grzech na tobie!

16 Nie poniosą śmierci ojcowie za dzieci, ani poniosą dzieci śmierć za ojców: każdy za występek swój śmierć poniesie.

17 Nie naginaj prawa cudzoziemca, sieroty, ani weźmiesz w zastaw sukni wdowy.

18 A pomnij, żeś niewolnikiem był w ziemi Micraim, a wyzwolił cię Wiekuisty, Bóg twój, ztamtąd; przeto nakazuję ci, abyś to uczynił.

19 Gdy będziesz zżynał użątek na polu twojém, a zapomnisz snop na polu, nie wracaj się, by go zabrać: dla cudzoziemca, dla sieroty i wdowy niechaj zostanie, aby błogosławił ci Wiekuisty, Bóg twój, w każdej sprawie rąk twoich.

20 Gdy będziesz obijał oliwki twoje, nie przeglądaj gałązek za sobą: dla cudzoziemca, dla sieroty i wdowy niechaj zostanie.

21 Gdy będziesz obierał winnicę twoję, nie obieraj do szczętu za sobą: dla cudzoziemca, dla sieroty i wdowy niechaj zostanie.

22 A pomnij, żeś niewolnikiem był na ziemi Micraim; przeto nakazuję ci, abyś to uczynił.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 25

✦

1 Gdyby wynikł spór między ludźmi, a przyszliby do sądu, i rozsądzonoby ich, a uniewinniono sprawiedliwego, a skazano winnego, -

2 To jeżeliby zasłużył na skarcenie winny, niech go każe położyć sędzia, i każe bić w obecności swojej, odpowiednio do winy jego, pod liczbą;

3 Czterdzieści razów dać mu można, nie więcej; aby go nie bito zanadto, razami bez miary, a nie poniżony był brat twój w oczach twoich.

4 Nie zawieraj żuchwy wołu gdy młóci.

5 Gdy mieszkają bracia społem, a umiera jeden z nich nie mając potomstwa, - nie wyjdzie tedy żona zmarłego postronnie za męża obcego; brat męża jej przyjdzie do niej, i pojmie ją sobie za żonę, i połączy się z nią.

6 A pierworodny, którego by zrodziła, zastąpi imię brata jego zmarłego, aby nie zgładzoném było imię jego z Israela.

7 Gdyby wszakże nie chciał mąż ów pojąć bratowej swej; wnijdzie wtedy bratowa jego do bramy, przed starszych, i oświadczy: "wzbrania się brat męża mojego utrwalić bratu swemu imię w Israelu, nie chce połączyć się ze mną."

8 I zawezwą go starsi miasta jego, i przemówią doń; jeżeli przytem obstanie, i powié: "nie chcę jej pojąć;"

9 Przystąpi doń wtedy bratowa jego przed oczyma starszych, a zzuje trzewik z nogi jego i plunie przed nim w twarz, i zawoła i powié: "tak postępują z człowiekiem, który nie odbuduwuje domu brata swojego!"

10 I nadanym mu będzie przydomek w Israelu: "dom bosego".

11 Gdyby szamotali się z sobą mężczyźni, jeden z drugim, a przybiegłaby żona jednego, aby ocalić męża swego z ręki bijącego, a wyciągnąwszy rękę pochwyciła za srom jego, -

12 Utnij wtedy rękę jej, - niechaj nie oszczędza oko twoje!

13 Nie miej w worku twoim dwojakich ciężarków, większych i mniejszych;

14 Nie miej w domu twoim dwojakiej efy, większej i mniejszej.

15 Wagę pełną i rzetelną mieć będziesz, efę pełną i rzetelną mieć będziesz: aby przedłużyły się dni twoje na ziemi, którą Wiekuisty, Bóg twój, oddaje tobie.

16 Gdyż wstrętem dla Wiekuistego, Boga twojego, każdy, który to czyni, każdy spełniający bezprawie.

17 Pomnij co uczynił ci Amalek na drodze, gdyście wyszli z Micraim.

18 Jako cię napadł na drodze, i pozabijał wszystkich ciągnących w nieładzie za tobą, gdyś znużony był i strudzony, - a nie obawiał się Boga;

19 Gdy przeto uspokoi cię Wiekuisty, Bóg twój, od wszystkich wrogów twoich wokoło, na ziemi, którą Wiekuisty, Bóg twój, oddaje ci w udziale, abyś ją posiadł, - zgładzisz pamięć Amaleka z pod nieba; nie zapominaj!

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 26

✦

1 I stanie się, gdy wnijdziesz do ziemi, którą Wiekuisty, Bóg twój, oddaje ci w udziale, abyś ją posiadł, i zamieszkasz w niej, -

2 Weźmiesz wtedy z pierwocin wszystkich płodów ziemi, które otrzymasz z ziemi twojej, którą Wiekuisty, Bóg twój, oddaje ci, i włożysz w kosz, i udasz się na miejsce, które wybierze Wiekuisty, Bóg twój, aby ustanowić imię Swoje tam;

3 I przyjdziesz do kapłana, który będzie podówczas, i powiesz mu: "oświadczam dzisiaj przed Wiekuistym, Bogiem twoim, żem wszedł do ziemi, o której zaprzysiągł Wiekuisty ojcom naszym, iż ją odda nam".

4 Weźmie wtedy kapłan kosz z ręki twojej i postawi go przed ołtarzem Wiekuistego, Boga twojego.

5 I ozwiesz się, i powiesz przed Wiekuistym, Bogiem twoim: "Aramejczykiem tułającym się był praojciec mój, i zstąpił do Micraim, i przebywał tam z garstką małą, i wzrósł tam w naród wielki, potężny i liczny;

6 Lecz krzywdzili nas Micrejczycy, i gnębili nas, i nakładali na nas roboty ciężkie;

7 I wołaliśmy do Wiekuistego, Boga ojców naszych, i usłyszał Wiekuisty głos nasz, i wejrzał na niedolę naszę, i na trudy nasze, i na ucisk nasz;

8 I wywiódł nas Wiekuisty z Micraim ręką potężną, i ramieniem podniesioném, i postrachem wielkim, i znamionami, i cudami;

9 A przywiódł nas na miejsce to, i oddał nam tę ziemię, ziemię opływającą mlekiem i miodem;

10 Przeto, przyniosłem oto teraz pierwociny płodów ziemi, którą dałeś mi, Wiekuisty!" I postawisz to przed Wiekuistym, Bogiem twoim, i ukorzysz się przed Wiekuistym, Bogiem twoim.

11 I będziesz się weselił wszystkiém dobrem, które dał Wiekuisty, Bóg twój, tobie i domowi twojemu, - ty, i Lewita, i cudzoziemiec, który wpośród ciebie.

12 A gdy ostatecznie oddzielisz wszystkie dziesięciny plonów twoich roku trzeciego, roku dziesięcin, a oddasz Lewicie, cudzoziemcowi, sierocie i wdowie, aby jedli w bramach twoich, i nasycili się:

13 Wyrzekniesz wtedy przed Wiekuistym, Bogiem twoim: "Wyprzątnąłem poświęcone z domu, i oddałem je też Lewicie i cudzoziemcowi, sierocie i wdowie, zupełnie według przykazania Twego, któreś mi przykazał; nie przekroczyłem nic z przykazań Twoich, anim zapomniał.

14 Nie pożywałem zeń w żałobie mojej, anim wyprzątnął go w nieczystości, anim oddawał zeń dla umarłego: słuchałem głosu Wiekuistego, Boga mojego, spełniłem wszystko, coś mi przykazał.

15 Wejrzyj z przybytku świętego Twojego, z nieba, a pobłogosław lud twój, Israel, i ziemię, którąś oddał nam, jakoś zaprzysiągł ojcom naszym, ziemię opływającą mlekiem i miodem!"

16 Dnia dzisiejszego Wiekuisty, Bóg twój, przykazuje ci spełniać ustawy te i prawa: a tak przestrzegaj je całém sercem twojém, i całą duszą twoją.

17 Wiekuistemu przyobiecałeś dzisiaj, że ci będzie Bogiem, i że będziesz postępował drogami Jego, i przestrzegał ustaw Jego, i przykazań, i praw Jego, i słuchał głosu Jego;

18 Wiekuisty też przyobiecał ci dzisiaj, że mu będziesz ludem wyłącznym, jako powiedział tobie, jeżelibyś przestrzegał wszystkich przykazań Jego;

19 I że cię postawi wyżej od wszystkich narodów, które stworzył, w chwale, sławie i blasku, i że będziesz ludem poświęconym Wiekuistemu, Bogu twojemu, jako wyrzekł.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 27

✦

1 I nakazał Mojżesz wobec starszych Israela ludowi, i rzekł: przestrzegajcie wszystkich przykazań, które wam przykazuję dzisiaj!

2 I będzie gdy przeprawicie się za Jarden, do ziemi, którą Wiekuisty, Bóg twój, ci oddaje: wystawisz sobie wtedy kamienie wielkie, i owapnisz je wapnem;

3 I napiszesz na nich wszystkie słowa zakonu tego, gdy się przeprawisz, abyś wszedł do ziemi, którą Wiekuisty, Bóg twój, oddaje tobie, - do ziemi, opływającej mlekiem i miodem, jako ci przyrzekł Wiekuisty, Bóg ojców twoich.

4 Gdy tedy przeprawicie się za Jarden, wystawicie te kamienie, o których przykazuję wam dzisiaj, na górze Ebal, i owapnicie je wapnem.

5 I wzniesiesz tam ofiarnicę Wiekuistemu, Bogu twojemu, ofiarnicę z kamieni; nie podnoś na nie żelaza.

6 Z kamieni całych wzniesiesz ofiarnicę Wiekuistego, Boga twojego, i złożysz na niej całopalenia Wiekuistemu, Bogu twojemu.

7 Zarzniesz też ofiary opłatne, i będziesz tam jadł, i weselił się przed Wiekuistym, Bogiem twoim.

8 I napiszesz na kamieniach owych wszystkie słowa zakonu tego bardzo jasno.

9 I przemówił Mojżesz, i kapłani Lewici do całego Israela, i rzekli: "Uważaj i słuchaj, Israelu! dnia dzisiejszego stałeś się ludem Wiekuistemu, Bogu twojemu;

10 I tak słuchaj głosu Wiekuistego, Boga twojego, a spełniaj przykazania i ustawy Jego, które przykazuję ci dzisiaj!"

11 I przykazał Mojżesz ludowi dnia tego, i rzekł:

12 Ci staną dla błogosławienia ludowi, na górze Geryzym gdy przeprawicie się za Jarden: Szymeon i Lewi, i Jehuda i Isachar, i Josef i Binjamin;

13 Ci zaś staną dla przeklinania na górze Ebal: Reuben, Gad i Aszer, i Zebulun, Dan i Naftali.

14 I ozwą się Lewici i powiedzą do każdego z Israelitów, głosem donośnym:

15 "Przeklęty każdy, kto zrobi rzeźbę, albo odlew, wstrętne Wiekuistemu, dzieło rąk mistrza, a ustawi w skrytości!" I odezwie się wszystek lud, i powié: Amen.

16 "Przeklęty, kto znieważa ojca swojego, albo matkę swoję!" I powié wszystek lud: Amen.

17 "Przeklęty, kto przesuwa granicę bliźniego swego!" I powié wszystek lud: Amen.

18 "Przeklęty, kto zwodzi ślepego z drogi!" I powié wszystek lud: Amen.

19 "Przeklęty, kto nagina prawo cudzoziemca, sieroty, i wdowy!" I powié wszystek lud: Amen.

20 "Przeklęty, kto obcuje z żoną ojca swojego, - gdyż odkrył połę ojca swojego!" I powié wszystek lud: Amen.

21 "Przeklęty, kto obcuje z jakiemkolwiek bydlęciem!" I powié wszystek lud: Amen.

22 "Przeklęty, kto obcuje z siostrą swoją, z córką ojca swego, albo z córką matki swej!" I powié wszystek lud: Amen.

23 "Przeklęty, kto obcuje z świekrą swoją!" I powié wszystek lud: Amen.

24 "Przeklęty, kto zabija bliźniego swego potajemnie!" I powié wszystek lud: Amen.

25 "Przeklęty, kto bierze wziątki, aby zabił człowieka, krew niewinną!" I powié wszystek lud: Amen.

26 "Przeklęty, kto nie dotrzyma słów zakonu tego, aby je spełniał!" I powié wszystek lud: Amen.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 28

✦

1 Jeżeli tedy pilnie słuchać będziesz głosu Wiekuistego, Boga twojego, przestrzegając i wypełniając wszystkie przykazania Jego, które ci przykazuję dzisiaj, wtedy wyniesie cię Wiekuisty, Bóg twój, wyżej nad wszystkie narody ziemi.

2 I przyjdą na cię wszystkie te błogosławieństwa i dosięgną cię, jeżeli posłusznym będziesz głosowi Wiekuistego, Boga twojego.

3 Błogosławiony będziesz w mieście, i błogosławiony będziesz na polu;

4 Błogosławiony owoc żywota twego, i owoc ziemi twojej, i owoc bydła twojego; płód rogacizny twojej, i przychowek trzód twoich;

5 Błogosławiony kosz twój, i dzieża twoja.

6 Błogosławiony będziesz wchodząc, i błogosławiony wychodząc.

7 Poda Wiekuisty, Bóg twój, wrogów twoich, którzy powstaną, przeciw tobie, porażonych przed obliczem twojém; drogą jedną wyciągną przeciw tobie, a siedmią drogami pierzchać będą przed obliczem twojém;

8 Przekaże ci Wiekuisty błogosławieństwo w spichrze twoje i na wszelkie przedsięwzięcie ręki twojej, i pobłogosławi ci na ziemi, którą Wiekuisty, Bóg twój, oddaje tobie.

9 Ustanowi cię Wiekuisty ludem Swoim poświęconym, jako zaprzysiągł tobie, - jeżeli będziesz przestrzegał przykazań Wiekuistego, Boga twojego i postępował drogami Jego;

10 I obaczą wszystkie ludy ziemi, że imię Wiekuistego mianowane nad tobą, - i obawiać się będą ciebie.

11 I nadmierzy ci Wiekuisty w dobrem, w owocu żywota twojego, i w płodzie bydła twojego, i w plonie roli twojej, na ziemi, o której zaprzysiągł Wiekuisty ojcom twoim, iż ją odda tobie.

12 Otworzy ci Wiekuisty skarbnicę Swą dobroczynną, - niebo, aby dać deszcz ziemi twej w czasie swoim, i by błogosławić wszelkiej sprawie rąk twoich, że będziesz wypożyczał wielu narodom, sam zaś nie pożyczał.

13 I uczyni cię Wiekuisty głową, a nie kończyną; i będziesz wciąż na wysokości, a nie będziesz w poniżeniu, jeżeli posłuszny będziesz przykazaniom Wiekuistego, Boga twojego, które ci przykazuję dzisiaj, abyś ich przestrzegał i je spełniał, -

14 A nie odstąpisz od wszystkich słów, które przykazuję ci dzisiaj, ani na prawo, ani na lewo, idąc za bóstwami cudzemi, by służyć im.

15 Jeżelibyś wszakże nie słuchał głosu Wiekuistego, Boga twojego, by strzedz i spełniać wszystkie przykazania i ustawy Jego, które ci przykazuję dzisiaj, - przyjdą wtedy na cię wszystkie te przekleństwa i dosięgną cię:

16 Przeklęty będziesz w mieście, i przeklęty będziesz na polu;

17 Przeklęty kosz twój, i dzieża twoja;

18 Przeklęty owoc żywota twego, i owoc ziemi twojej, płód rogacizny twojej, i przychowek trzód twoich;

19 Przeklęty będziesz wchodząc, i przeklęty wychodząc;

20 Ciśnie Wiekuisty na cię klątwę, popłoch i zatratę na każdą sprawę rąk twoich, którą się zajmiesz, póki nie będziesz wytępiony, i póki nie zginiesz nagle za niegodziwość postępków twoich, przeto żeś opuścił Mnie.

21 Przyczepi Wiekuisty do ciebie mór, aż zgładzi cię z ziemi, do której idziesz, abyś ją posiadł.

22 Porazi cię Wiekuisty suchotami, i zimnicą, i gorączką, i zapaleniem, i posuchą, i śniecią, i rdzą, - i prześladować cię będą, aż zginiesz.

23 I będzie niebo, które nad głową twoją miedzią, a ziemia, która pod tobą, żelazem.

24 Przemieni Wiekuisty deszcz ziemi twojej w pył i proch; z nieba padać będzie na ciebie, aż zniszczejesz.

25 Poda cię Wiekuisty porażonym przed obliczem wrogów twoich; drogą jedną wyciągniesz przeciw nim, a siedmią drogami pierzchniesz przed nim, - i będziesz straszydłem dla wszystkich królestw ziemi.

26 A będą trupy twoje żerem wszelkiemu ptactwu nieba, i zwierzowi ziemi, a nikt nie spłoszy.

27 Porazi cię Wiekuisty trądem Micraimu, i krwawicami, i krostami, i strupami z których nie zdołasz się wyleczyć.

28 Porazi cię Wiekuisty obłędem i ślepotą, i stępieniem umysłu;

29 I będziesz chodził omackiem w południu, jako chodzi omackiem ślepy w ciemności; a nie powiedzie ci się na drogach twoich, - i będziesz jeno ciemiężony i ograbiany codzień, a nikt nie wspomoże.

30 Żonę sobie narzeczesz, a kto inny położy się z nią, dom zbudujesz, a nie zamieszkasz w nim; winnicę zasadzisz, a użytkować z niej nie będziesz.

31 Wół twój - zarznięty w oczach twoich, a nie będziesz jadł z niego; osioł twój - porwany z przed oblicza twego, a nie wróci do ciebie; trzody twe oddane wrogom twoim, a nikt ci nie pomoże.

32 Synowie twoi i córki twe wydane ludowi obcemu, a oczy twoje patrzą na to, i tęsknią za nimi dzień cały, ale bezsilna ręka twoja.

33 Plon ziemi twojej i wszystek trud twój będzie pożerał lud, którego nie znałeś, a będziesz tylko ciemiężony i dręczony po wszystkie dni.

34 I będziesz szalał na widok oczu twoich, jaki zobaczysz.

35 Porazi cię Wiekuisty trądem złośliwym na kolanach i na goleniach, z którego nie zdołasz się wyleczyć, od stopy nogi twej, do ciemienia twojego.

36 Zawiedzie Wiekuisty ciebie, i króla twego, którego ustanowisz nad sobą, do narodu, którego nie znałeś, - ani ty, ani ojcowie twoi, a będziesz tam służył bogom cudzym drewnu i kamieniom.

37 I będziesz straszydłem, baśnią i pośmiewiskiem u wszystkich ludów, do których uprowadzi cię Wiekuisty.

38 Zasiew obfity wyniesiesz na pole, - a mało zbierzesz, - bo wyniszczy to szarańcza.

39 Winnice zasadzisz i uprawisz ale wina nie będziesz pił, ani zbierał, - bo pożre je robactwo.

40 Oliwniki będziesz miał na całej dziedzinie twojej, ale oliwą namaszczać się nie będziesz, bo opadną oliwki twoje.

41 Synów i córki napłodzisz, ale nie będą twoje, bo pójdą w niewolę.

42 Wszystkie drzewa twoje, i plon ziemi twojej przywłaszczy sobie świerszcz.

43 Cudzoziemiec, który wpośród ciebie, wyniesie się nad tobą wyżej i wyżej; a ty będziesz schodził niżej i niżej.

44 On ci będzie pożyczał, a ty mu pożyczać nie będziesz; on będzie głową, a ty będziesz kończyną.

45 I przyjdą na cię wszystkie przekleństwa te, i prześladować cię będą, i ogarną cię aż zginiesz, przeto, żeś nie słuchał głosu Wiekuistego, Boga twojego, by przestrzegać przykazań i ustaw Jego, które ci zalecił.

46 A będą one znamieniem i oznaką na tobie i na rodzie twoim na wieki.

47 Dlatego, żeś nie służył Wiekuistemu, Bogu twojemu, z radością i uciechą serca, przy dostatku wszystkiego. -

48 Będziesz służył wrogowi twojemu, którego naszle na ciebie Wiekuisty, o głodzie, i w pragnieniu, i w nagości, i w niedostatku wszelkim; i włoży jarzmo żelazne na szyję twoję, aż cię wytępi.

49 Nawiedzie Wiekuisty na ciebie naród zdaleka, z krańca ziemi, gdyby lotem orła, - naród, którego języka nie zrozumiesz;

50 Naród srogiego wejrzenia, który nie uwzględni starca, ani użali się nad młodzieńcem.

51 I będzie pożerał płód bydła twojego, i płód ziemi twojej, aż cię zniszczy, tak że nie zostawi ci ani zboża, ani wina, ani oliwy, ani płodu rogacizny twojej, ani przychówku trzód twoich, aż cię zgubi.

52 I będzie cię oblegał we wszystkich bramach twoich, aż upadną mury twe wysokie i warowne, na których polegasz, na całej ziemi twojej; i tak oblegać cię będzie we wszystkich bramach twoich, na całej ziemi twojej, którą ci oddał Wiekuisty, Bóg twój;

53 I będziesz jadł płód żywota twego, ciało synów i córek twoich, które dał ci Wiekuisty, Bóg twój, - w owem oblężeniu i ściśnieniu, którém cię ściśnie wróg twój.

54 Mąż tkliwy w pośród ciebie i najbardziej wypieszczony będzie chciwie poglądał na brata swojego, i na żonę łona swego, i pozostałe dzieci swe, które jeszcze zostawił, -

55 Nie użyczając nikomu z nich ciała dzieci swych, które pożerać będzie; ponieważ nie zostało mu nic w oblężeniu i ściśnieniu, którém cię ściśnie wróg twój we wszystkich bramach twoich.

56 Najtkliwsza téż wpośród ciebie, i najbardziej wypieszczona, która nie nawykła była stopy swojej stawiać na ziemię dla pieszczoty i delikatności, będzie chciwie poglądała na męża łona swego, i na syna swego, i na córkę swą, -

57 Nie użyczając im błony, która wychodzi z niej, i dzieci, które rodzi; bo je pożre w niedostatku wszystkiego skrycie, w oblężeniu i ściśnieniu, którém ściśnie cię wróg twój w bramach twoich, -

58 Jeżeli nie będziesz starannie spełniał wszystkich słów zakonu tego, napisanych w tej księdze, żebyś się obawiał tego imienia sławnego i groźnego, - Wiekuistego Boga twojego;

59 Odznaczy wtedy Wiekuisty klęski twoje, i klęski potomstwa twojego, jako klęski wielkie i trwałe, i choroby złe i długie.

60 I zwróci na ciebie wszystkie niemoce Micraimu, których się tak lękałeś, i przylgną one do ciebie;

61 Wszelką też chorobę, i wszelką klęskę, nie napisaną w księdze zakonu tego, przywiedzie Wiekuisty na cię, aż cię wytępi.

62 I zostanie was garstka nieliczna, zamiast coście byli jako gwiazdy nieba w mnóstwie; przeto, żeś nie słuchał głosu Wiekuistego, Boga twojego.

63 I stanie się, że jako rad był Wiekuisty świadczyć wam dobrze, i rozmnażać was; tak rad będzie Wiekuisty gubić was i tępić, - i wyplenieni będziecie z ziemi, do której idziesz, abyś ją posiadł.

64 I rozproszy cię Wiekuisty między wszystkie ludy, od krańca ziemi, do krańca ziemi, i będziesz tam służył bogom cudzym, których nie znałeś, ani ty, ani ojcowie twoi, - drewnu i kamieniom.

65 Ale i między narodami tymi nie wytchniesz, ani znajdzie odpoczynku stopa twoja, - i da ci tam Wiekuisty serce drżące, i zanik oczu, i boleść duszy.

66 I będzie życie twoje zawieszone przed tobą, - i będziesz w postrachu nocą i dniem, i nie będziesz pewien życia twojego.

67 Zrana powiesz: »gdyby też nastał wieczór!« a wieczorem powiesz: »gdyby też nastał poranek!« - dla trwogi serca twego, która cię ogarnie, i dla widoku oczu twoich, jaki zobaczysz.

68 I wróci cię Wiekuisty do Micraim w okrętach, drogą, o której ci powiedziałem: nie ujrzysz jej więcej; i będziecie się tam zaprzedawali wrogom waszym za niewolników i za niewolnice, ale nikt nie kupi!«

69 Oto słowa przymierza, które rozkazał Wiekuisty Mojżeszowi zawrzeć z synami Israela na ziemi Moab, - oprócz przymierza, które był zawarł z nimi przy Chorebie.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 29

✦

1 I zawołał Mojżesz do całego Israela, i rzekł do nich: "Wyście widzieli wszystko, co uczynił Wiekuisty w oczach waszych, w ziemi Micraim, Faraonowi, i wszystkim sługom jego, i całej ziemi jego;

2 Owe doświadczenia wielkie, które widziały oczy twoje, owe znamiona i cuda wielkie;

3 Ale nie dał wam Wiekuisty serca, aby zrozumieć, ani oczu, aby widzieć, ani uszu, aby słyszeć, aż po dziś dzień.

4 I prowadziłem was czterdzieści lat po pustyni, nie zwiotszały szaty wasze na was, i obuwie twoje nie zbutwiało na nodze twojej;

5 Aniście chleba nie jadali, aniście wina i mocnych napojów nie pijali, abyście poznali, żem Ja Wiekuisty, Bóg wasz.

6 A gdyście przyszli na ono miejsce, wystąpił Sychon, król Cheszbonu, i Og, król Baszanu, przeciw wam do walki, i poraziliśmy ich,

7 I zabraliśmy kraj ich, i oddaliśmy go w udziale Reubenidom i Gadydom, i połowie pokolenia Menaszy.

8 I tak przestrzegajcie słów przymierza tego, i spełniajcie je, aby się wam szczęściło we wszystkiem, co czynić będziecie.

9 Stoicie dziś wszyscy przed obliczem Wiekuistego, Boga waszego: naczelnicy pokoleń waszych, starsi, urzędnicy wasi, wszyscy mężowie Israela:

10 Dzieci wasze, żony wasze, i obcy, który w obozie twoim; od rąbiącego drwa, do czerpiącego wody twoje;

11 Abyś wszedł w przymierze Wiekuistego, Boga twojego, i w zaprzysiężoną umowę z Nim, którą Wiekuisty, Bóg twój, zawiera z tobą dziś;

12 Aby cię ustanowił dzisiaj ludem Swym, a był Bogiem twoim, jako ci zapowiedział, i jako przysiągł ojcom twoim Abrahamowi, Ic'hakowi, i Jakóbowi.

13 A nie z wami tylko samymi zawieram dzisiaj to przymierze i tę umowę zaprzysiężoną, -

14 Lecz z każdym, który tu z wami stoi dziś przed obliczem Wiekuistego, Boga waszego, i którego tu niema z wami dzisiaj.

15 Bo wam wiadomo, jakośmy przebywali w Micraim, i jakośmy przechodzili wpośród narodów, mimo któreście przeszli;

16 I widzieliście ohydy ich, i obmierzłości ich, drewno i kamień, srebro i złoto, które u nich.

17 Może jest między wami mężczyzna albo niewiasta, rodzina albo pokolenie, których serce się odwraca dziś od Wiekuistego, Boga waszego, aby pójść i służyć bogom narodów tych; może jest między wami zaród wydający jad i piołun;

18 Który słysząc słowa zaklęcia tego, chełpiłby się w sercu swojém mówiąc: spokojny będę, gdy w żądzach serca mego będę postępował, - aby zgładzić napojone wraz z spragnioném...

19 Nie zechce Wiekuisty przebaczyć takiemu, ale wspłonie wtedy gniew Wiekuistego, i żarliwość Jego przeciw temu, i legnie na nim całe przekleństwo napisane w tej księdze, i zgładzi Wiekuisty imię jego z pod nieba.

20 I oddzieli go Wiekuisty na zagubę ze wszystkich pokoleń Israela, według wszystkich przekleństw przymierza, napisanego w tej księdze zakonu.

21 I powié ród potomny, dzieci wasze, które powstaną po was, i cudzoziemiec, który przyjdzie z krainy dalekiej, gdy zobaczą klęski ziemi tej, i niemoce, któremi wyniszczył ją Wiekuisty:

22 Siarką i solą, - pogorzeliskiem - cała jej gleba; ani obsiewaną jest, ani rodzić może, ani wschodzić na niej jakakolwiek trawa, jako zwalisko Sedomu i Amory, Admy i Ceboim, które zwalił Wiekuisty w gniewie Swoim i w zapalczywości Swojej.

23 I pomyślą wszystkie narody: "czemuż uczynił tak Wiekuisty ziemi tej, za co żar tego gniewu wielkiego?"

24 I odpowiedzą: "za to, że opuścili przymierze Wiekuistego, które zawarł z nimi, gdy ich wywiódł z ziemi Micraim, -

25 A poszli i służyli bogom cudzym, i korzyli się im, bogom, których nie znali, i których nie przeznaczył im;

26 Przeto wspłonął gniew Wiekuistego przeciw ziemi tej, że nawiódł na nią wszelkie przekleństwo napisane w księdze tej;

27 I wytrącił ich Wiekuisty z ziemi ich, w gniewie, i w zapalczywości, i w oburzeniu wielkiém, i rzucił ich na ziemię cudzą, jako dziś!"

28 Co tajne należy do Wiekuistego, Boga naszego; ale co jawne - do nas i do synów naszych na wieki, abyśmy spełniali wszystkie słowa zakonu tego.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 30

✦

1 Gdy tedy przyjdą na cię wszystkie te rzeczy, błogosławieństwo i przekleństwo, którem przedłożył tobie, - a weźmiesz je do serca swego wpośród wszystkich narodów, między które rzuciłby cię Wiekuisty, Bóg twój, -

2 I nawrócisz się do Wiekuistego, Boga twojego, i posłuchasz głosu Jego, we wszystkiem, co ci przykazuję dzisiaj - ty, i dzieci twoje, całém sercem i całą duszą twoją, -

3 Zwróci wtedy Wiekuisty, Bóg twój, brańców twoich, i zmiłuje się nad tobą; a przywróci i zgromadzi cię z pośród wszystkich ludów, między które rozproszył cię Wiekuisty, Bóg twój.

4 Choćby byli wygnańcy twoi na krańcu nieba, - i ztamtąd zgromadzi cię Wiekuisty, Bóg twój, i ztamtąd cię zbierze, -

5 A sprowadzi cię Wiekuisty, Bóg twój, do ziemi, którą posiadali ojcowie twoi, i posiędziesz ją; i obdarzy cię, i rozmnoży bardziej niż praojców twoich.

6 I usposobi Wiekuisty, Bóg twój, serce twoje, i serce potomstwa twego, abyś miłował Wiekuistego, Boga twego, całém sercem i całą duszą twoją, - gwoli życiu twojemu.

7 I obróci Wiekuisty, Bóg twój, wszystkie te przekleństwa na wrogów twoich, na nieprzyjaciół twoich, którzy cię prześladowali;

8 Ty zaś nawrócisz się, i będziesz słuchał głosu Wiekuistego, i spełniał wszystkie przykazania Jego, które ci przykazuję dzisiaj;

9 I nadmierzy ci Wiekuisty, Bóg twój, w każdej sprawie rąk twoich, w owocu żywota twego, i w płodzie bydła twojego, i w plonie roli twojej, - ku dobru twojemu; gdyż znowu rad tobie będzie Wiekuisty, by dobrze ci świadczyć, jako rad był ojcom twoim, -

10 Jeżeli będziesz słuchał głosu Wiekuistego, Boga twojego, przestrzegając przykazań i ustaw Jego, - napisanych w księdze zakonu tego, jeżeli nawrócisz się do Wiekuistego, Boga twojego, całém sercem twojém, i całą duszą twoją!

11 Gdyż przykazanie to, które ci przykazuję dzisiaj, ani niedościgłém dla ciebie ani dalekiém;

12 Nie na niebie ono, żebyś rzekł: któż wstąpi dla nas do nieba, aby go nam dostał, i obwieścił je, abyśmy je pełnili!

13 Ani za morzem ono, abyś rzekł: kto przeprawi się dla nas za morze, i dostanie go nam, i obwieści je, abyśmy je pełnili!"

14 Lecz nader bliskiém tobie słowo to: w ustach ono twoich, i w sercu twojém, abyś je pełnił!

15 Patrz, składam przed tobą dzisiaj życie i dobro, śmierć i zło;

16 Albowiem rozkazuję ci dzisiaj miłować Wiekuistego, Boga twojego, postępować drogami Jego, i przestrzegać przykazań, i ustaw, i praw Jego, abyś żył, i rozmnażał się, i aby błogosławił ci Wiekuisty, Bóg twój, na ziemi, do której idziesz, abyś ją posiadł;

17 Jeżeli się zaś odwróci serce twoje, a nie usłuchasz i dasz się odwieść, i ukorzysz się bogom cudzym, i będziesz służył im, -

18 Oświadczam wam dzisiaj, że zginąć poginiecie, nie przedłużycie dni na ziemi, do której przechodzisz za Jarden, abyś tam wszedł i posiadł ją.

19 Świadczę się przed wami dzisiaj niebem i ziemią: życie i śmierć składam przed tobą, błogosławieństwo i przekleństwo; wybierz życie, abyś żył ty, i potomstwo twoje, -

20 Miłując Wiekuistego, Boga twojego, słuchając głosu Jego, i lgnąc do Niego, - gdyż to jest życie twoje i przedłużeniem dni twoich, - abyś pozostał na ziemi, o której przysiągł Wiekuisty ojcom twoim, Abrahamowi, Ic'hakowi i Jakóbowi, iż ją odda im».

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 31

✦

1 I poszedł Mojżesz i wypowiedział te słowa wszystkiemu Israelowi, -

2 I rzekł do nich: »Sto dwadzieścia lat mam dzisiaj, nie mogę już wychodzić i wchodzić; Wiekuisty téż powiedział do mnie: "Nie przejdziesz za ten Jarden!"

3 Wiekuisty, Bóg twój, Sam pójdzie przed tobą; On Sam wytępi narody te przed obliczem twojém, i zawładniesz niemi; Jehoszua, ten pójdzie przed tobą, jako powiedział Wiekuisty.

4 I postąpi Wiekuisty z niemi jako postąpił z Sychonem i Ogiem, królami Emorei, wraz z ziemią ich, których zgładził;

5 I wyda je Wiekuisty wam i postąpicie z niemi według wszystkich przykazań, jakie wam przykazałem;

6 Bądźcie silni i wytrwali; nie obawiajcie się, ani drżyjcie przed niemi; gdyż Wiekuisty, Bóg twój, Sam pójdzie z tobą, nie odstąpi cię, ani cię opuści«.

7 I przyzwał Mojżesz Jehoszuego, i rzekł doń przed oczyma całego Israela: "Bądź silnym i wytrwałym; bo ty wnijdziesz z ludem tym do ziemi, o której zaprzysiągł Wiekuisty ojcom ich, iż ją odda im, a ty im ją oddasz w posiadanie.

8 Wiekuisty zaś Sam pójdzie przed tobą, nie odstąpi cię, ani cię opuści; nie obawiaj się, ani się ugnij!"

9 I spisał Mojżesz zakon ten, i oddał go kapłanom, synom Lewi, niosącym arkę przymierza Wiekuistego, i wszystkim starszym Israela.

10 I rozkazał im Mojżesz, i rzekł: »Po upływie siedmiu lat, w czasie roku odpuszczenia, w święto szałasów, -

11 Gdy przyjdzie wszystek Israel, by się ukazać przed obliczem Wiekuistego, Boga twojego, na miejscu, które Sobie wybierze, - przeczytasz zakon ten przed całym Israelem, przed uszyma ich.

12 Zgromadź lud, mężczyzn, niewiasty, i dzieci, i cudzoziemców, którzy w bramach twoich, aby słuchali, i aby się uczyli; i obawiali się Wiekuistego, Boga waszego, i starali się spełniać wszystkie słowa zakonu tego.

13 Synowie też ich, którzy jeszcze nie wiedzą, niechaj słuchają i uczą się jak się obawiać Wiekuistego, Boga waszego, po wszystkie dni, które żyć będziecie na ziemi, do której przechodzicie za Jarden, aby ją posiąść«.

14 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Oto zbliżyły się dni twoje do śmierci; wezwij Jehoszuę, a stańcie w przybytku zboru, a Ja ustanowię go!" I poszedł Mojżesz i Jehoszua i stanęli w przybytku zboru.

15 I ukazał się Wiekuisty w przybytku, w słupie obłocznym; i stanął ów słup obłoczny u wejścia przybytku.

16 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Oto spoczniesz z ojcami twoimi, a pocznie lud ten ubiegać się za bóstwami cudzemi ziemi, w obręb której wchodzi, i opuści Mnie, i złamie przymierze Moje, które zawarłem z nim;

17 I wspłonie nań gniew Mój dnia onego, i opuszczę ich, i skryję oblicze Moje przed nimi, i pochłonięty zostanie, i dosięgną go utrapienia liczne i niedole, że powié dnia onego: "alboż nie dla tego, że niema Boga mego

wpośród mnie, spotkały mnie utrapienia te!"

18 Ja wszakże skryję oblicze moje w dzień ów, dla wszystkiego zła, które uczynił, zwróciwszy się ku bogom cudzym.

19 I tak napiszcie sobie pieśń tę, a naucz jej synów Israela, włożywszy ją w usta ich, aby Mi była ta pieśń świadectwem przeciw synom Israela;

20 Gdy zaprowadzę go do ziemi, którą zaprzysiągłem ojcom jego, opływającej mlekiem i miodem, i będzie jadł i nasyci się, i utyje; tedy zwróci się ku bogom cudzym, i będzie służył im, Mną zaś wzgardzą i złamią przymierze Moje;

21 Gdy tedy dościgną go utrapienia liczne i niedole, - niechaj ozwie się pieśń ta przed nim jako świadectwo, jeżeli zapomnianą nie zostanie z ust potomstwa jego; albowiem znam myśl jego, którą żywi dzisiaj, zanim zaprowadziłem go do ziemi, którą zaprzysiągłem!«

22 I napisał Mojżesz pieśń tę dnia onego, i nauczył jej synów Israela.

23 I ustanowił Jehoszuę, syna Nuna, i rzekł: "Bądź silnym i wytrwałym, gdyż ty wprowadzisz synów Israela do ziemi, którą im zaprzysiągłem, a Ja będę z tobą!"

24 I stało się, gdy dokonał Mojżesz spisania słów zakonu tego do księgi, aż do końca, -

25 Rozkazał wtedy Mojżesz Lewitom, niosącym arkę przymierza Wiekuistego, i rzekł:

26 »Weźcie tę księgę zakonu, i złóżcie ją u boku arki przymierza Wiekuistego, Boga waszego, aby była tam świadectwem przeciw tobie;

27 Albowiem znam upór twój i kark twój twardy; wszak i dzisiaj, pókim jeszcze żyw przy was, przekorni jesteście Wiekuistemu; o ileż bardziej po śmierci mojej!

28 Zgromadźcie do mnie wszystkich starszych pokoleń waszych i przełożonych waszych, abym wypowiedział przed oczyma ich słowa te, a wezwał na świadectwo przeciw nim niebo i ziemię, -

29 Wiem bowiem, że po śmierci mojej znarowicie się i zstąpicie z drogi, którą wam poleciłem, a spotka was niedola w późniejszych czasach za to, że czynić będziecie zło w oczach Wiekuistego, rozdrażniając Go sprawami rąk waszych!"

30 I wypowiedział Mojżesz w uszy całego zgromadzenia Israela słowa pieśni tej, do końca:

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 32

✦

1 »Słuchajcie niebiosa, gdyż mówić będę; a niech słucha ziemia wyrzeczenia ust moich!

2 Niechaj poleje się jako deszcz nauka moja, popłynie jako rosa mowa moja, jako ulewa na zieleń, i jako nawałnica na trawę.

3 Wszak imię Wiekuistego głoszę, nieście cześć Bogu naszemu!

4 Opoka, On, nieskazitelne zrządzenia Jego, bo wszystkie drogi Jego prawem. Bóg rzetelny i bez krzywdy, sprawiedliwy i prawy On.

5 Skaziło Mu się - jakoby nie byli dziećmi Jego, ku hańbie swej - pokolenie krąbrne i przewrotne!

6 Czyliż Wiekuistemu wywdzięczacie się tak, ludu nikczemny i bezrozumny! Izali nie On Ojciec twój, Stwórca twój - nie On cię uczynił i utwierdził?

7 Wspomnij na dni starodawne, rozważcie lata od pokolenia do pokolenia; zapytaj ojca twojego a oznajmi ci, starszych twoich a powiedzą tobie.

8 Gdy rozsiedlał Najwyższy plemiona, gdy rozdzielał synów Adama: ustanawiał już granice ludów według liczby synów Israela.

9 Gdyż udziałem Wiekuistego lud Jego; Jakób pomiarem Jego dziedzicznym.

10 Odnajduje go na ziemi pustej, na stepie, wśród wycia wichrów; otacza go, baczy nań, strzeże go jako źrenicy oka Swego.

11 Jako orzeł, który budzi gniazdo swoje, nad pisklętami swemi się unasza, tak rozpościera i On skrzydła Swoje, bierze go, dźwiga na lotach Swoich.

12 Wiekuisty Sam prowadzi go, a nie był z Nim bóg cudzy.

13 Powiódł go po wyżynach ziemi, i pożywał plony pól, i karmił go miodem z głazu, a oliwą ze skały krzemiennej;

14 Śmietanką krowią, i mlekiem owiec, tłuszczem jagniąt i baranów, hodowlą Baszanu i kozłami i tukiem jądra pszenicy, a czerwień gron pijałeś pieniącą.

15 I roztył się Jeszurun i zhardział; utyłeś, spasłeś się, zaokrągliłeś; - i porzucił Boga, który go stworzył, i znieważył opokę zbawienia swojego!

16 Rozdrażnili Go bóstwami cudzemi, ohydami rozjątrzyli Go!

17 Ofiarowali złym duchom, niebyłym siłom, bóstwom, których nie znali, - nowym, świeżo powstałym, których się nie bali ojcowie wasi.

18 Opoki, która cię zrodziła, zapomniałeś, i niepomny byłeś na Boga, Stwórcę twojego.

19 I obaczył to Wiekuisty i obruszył się nad zgorszeniem synów i córek Swoich.

20 I rzekł: «Skryję oblicze Moje przed nimi, zobaczę jaki będzie koniec ich; gdyż rodem przewrotnym są, synami, w których niema wiary.

21 Oni rozdrażnili Mnie niebogiem, jątrzyli Mnie marnościami swojemi: Ja też rozdrażnię ich nieludem, narodem nikczemnym rozjątrzę ich.

22 Gdyż ogień wspłonął w gniewie Moim, i goreje do głębi ostatniej, i pożera ziemię i plon jej, i wypala posady gór.

23 Nagromadzę na nich nieszczęścia, strzały Moje zużyję przeciw nim.

24 Wycieńczeni gdy będą głodem, i strawieni gorączką i zarazą jadowitą; ząb wtedy zwierząt poszlę na nich, wraz z żądłem pełzających w prochu.

25 Z zewnątrz będzie tępił miecz, a w domach trwoga, tak młodzieńca jak dziewicę, niemowlę wraz z mężem sędziwym.

26 Rzekłbym: zmiotę ich, zgładzę z pośród ludzi pamięć o nich, -

27 Gdybym przed złością wroga się nie wzdrygał, by nie zapoznawali tego ciemięzcy jego, by nie powiedzieli: ręka nasza górą, a nie Wiekuisty uczynił to wszystko.

28 Bo to naród pozbawiony roztropności, a niema w nich rozsądku.

29 Gdyby mądrzy byli, zastanowiliby się nad tém, wyrozumieliby koniec swój:

30 Jakżeby mógł ścigać jeden z nich tysiąc, a dwóch przepędzać dziesięć tysięcy, gdyby ich Obrońca ich nie zaprzedał, a Wiekuisty ich nie wydał?

31 Bo nie jak twierdza nasza twierdza ich; wrogi nasze sędziowie w tém.

32 Bo z winogradu Sedomu winograd ich, i z pól Amory; jagody ich, jagody jadowite, grona gorzkie mają.

33 Jad wężów wino ich, i trucizną żmij okrutną.

34 Alboż to nie skryte u Mnie, zapieczętowane w schowaniu Mojém?

35 U Mnie pomsta i odpłata, do czasu gdy się będzie miała zachwiać noga ich; bo blizkim dzień ich nieszczęścia, a spieszą przeznaczenia ich!

36 Bo osądzi Wiekuisty lud Swój, nad sługami Swymi się użali; gdy zobaczy, że znikła siła, a niema ni zależnego, ni wolnego.

37 I powié: gdzież bogi ich, opoka na której polegali?

38 Które tłuszcz ofiar ich jadały, pijały wino zalewek ich? Niechże wstaną i pomogą wam, niechaj będą osłoną dla was.

39 Zobaczcież teraz, że Ja, Ja Sam, a niema Boga oprócz Mnie! Ja uśmiercam i ożywiam, ranię i leczę, a z ręki Mojej nikt nie ocala.

40 Oto podnoszę ku niebu rękę Moję, i powiadam: jakom żyw na wieki!

41 Gdy zaostrzę błyszczący miecz Mój, a zabierze się do sądu ręka Moja; oddam pomstę wrogom Moim, a nieprzyjaciołom Moim odpłacę.

42 Napoję strzały Moje krwią, a miecz Mój nasyci się ciałem, krwią poległych i pojmanych, głowami przywódców wroga.

43 Wysławiajcie, narody, lud Jego; bo krwi sług Swoich się pomści, i pomstę odda wrogom Swoim, i oczyści ziemię Swą i lud Swój!"

44 I przyszedł Mojżesz, i wypowiedział wszystkie słowa pieśni tej w uszy ludu, - on i Hoszea, syn Nuna.

45 A gdy wypowiedział Mojżesz wszystkie słowa te do całego Israela, -

46 Rzekł wtedy do nich: »Zwróćcie serca wasze ku wszystkim słowom, któremi przestrzegam was dzisiaj, abyście je przekazali dzieciom waszym, żeby starali się spełniać wszystkie słowa zakonu tego.

47 Bo nie słowo próżne to dla was, lecz życiem ono waszém; a przez słowo to przedłużycie dni na ziemi, do której przechodzicie za Jarden, aby ją posiąść».

48 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi tegoż samego dnia, i rzekł:

49 "Wstąp na tę górę Abarym, na górę Nebo, która w ziemi Moab, naprzeciw Jerecho, a spójrz na ziemię Kanaan, którą oddaję synom Izraela na własność;

50 I umieraj na górze, na którą wstąpisz, i bądź przyłączon do ludu twego, jako umarł Ahron, brat twój, na górze Hor, i przyłączon został do ludu swego, -

51 Za to, żeście wykroczyli przeciw Mnie wpośród synów Israela przy wodach Meryba, w Kadesz, na puszczy Cyn, - za to żeście nie uświęcili Mnie wpośród synów Israela;

52 Albowiem zdaleka ujrzeć ci ziemię tę, a tam nie wejdziesz, do ziemi, którą oddaję synom Israela."

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 33

✦

1 A oto błogosławieństwo, którém błogosławił Mojżesz, mąż Boży, synom Israela przed śmiercią swoją, -

2 I rzekł: "Wiekuisty z Synai przyszedł, i zaświecił z Seiru im; zajaśniał z góry Paran, i nadszedł z pośród myriadów świętych; po prawicy Jego pochodnia zakonu dla nich.

3 Bo też miłuje On ludy; wszystkie świętości jego w ręku Twoich, a przypadli oni do stóp Twoich, aby przyjąć wyrzeczenia Twoje:

4 Naukę, którą przykazał nam Mojżesz, jako dziedzictwo zgromadzenia Jakóba.

5 I tak stał się w Jeszurun królem, gdy zebrali się naczelnicy ludu, społem pokolenia Israela.

6 Niech żyje Reuben, a nie umiera, a nie będą mężowie jego nieliczni.

7 A to o Jehudzie, i rzekł: "Wysłuchaj, Wiekuisty, głos Jehudy, a do ludu jego prowadź go; rękami swojemi będzie walczył za niego, a Ty mu bądź pomocą przeciw wrogom jego!"

8 A o Lewim rzekł: "Tummim i Urym Twoje przystoją mężowi Twemu cnotliwemu, którego doświadczałeś w Massa, którego skarciłeś u wód Meryba;

9 Który mówi o ojcu swym, i o matce swej: nie widziałem ich, i braci swoich nie znał, i o synach swoich nie wiedział; przeto, że przestrzegali słów Twoich, a przymierze Twe zachowali.

10 Niechaj uczą praw Twoich Jakóba, a zakonu Twego Israela, niech składają kadzidło przed oblicze Twoje, a całopalenia na ofiarnicy Twojej.

11 Pobłogosław, Wiekuisty, siłę jego, a dzieło rąk jego przyjmij, skrusz biodra przeciwników jego, i nienawidzących go, aby się nie ostali!"

12 O Binjaminie rzekł: "Ulubieniec Wiekuistego, spoczywa bezpiecznie przy Nim; osłania go po wszystkie dni, a między ramiony Jego zamieszkał!"

13 A o Josefie rzekł: "Błogosławiona od Wiekuistego ziemia jego; darami nieba, rosy i toni rozlanej pod nią, -

14 I darami, które dojrzewają od słońca, i darami, które wydobywają księżyce, -

15 I najprzedniejszem gór przedwiecznych, i darami wzgórz wiekowych, -

16 I darami ziemi, i obfitości jej. A łaska Objawionego w cierniu niechaj zstąpi na głowę Josefa i na ciemię wybrańca braci swoich!

17 Pierworodny jego cielec wspaniałości pełen, - rogami bawołu rogi jego; niemi ludy zbodzie, społem krańce ziemi: oto myriady Efraima, i oto tysiące Menaszy!"

18 A o Zebulunie rzekł: "Ciesz się Zebulunie wyjściem twojém, a Isacharze namiotami twoimi!

19 Ludy na górę wzywają; tam ofiarują ofiary sprawiedliwości; gdyż obfitością mórz karmią się, i skarbami ukrytymi w piasku."

20 A o Gadzie rzekł: "Błogosławiony, który rozprzestrzenia Gada; jako lwica spoczywa, a rozszarpuje ramię wraz z ciemieniem!

21 Upatrzył sobie pierwszyznę, gdyż tam udział od prawodawcy mu zachowany, i przyszedł z naczelnikami ludu; sprawiedliwość Wiekuistego spełnił, i sądy Jego wraz z Israelem!"

22 A o Danie rzekł: "Dan, - młode lwiątko, wyskakuje z Baszanu!"

23 A o Naftalim rzekł: "Naftali syt łaski, i pełen błogosławieństwa Wiekuistego; Zachodem i Południem władaj!"

24 A o Aszerze rzekł: "Błogosławiony między synami Aszer: niechaj będzie ulubieńcem braci swoich, a nurza w oliwie nogę swą;"

25 Żelazo i miedź zawory twoje, i póki dni twoje dobrobyt twój!"

26 Niema jak Bóg, Jeszurun! który unosi się w niebiosach na pomoc tobie, i we wspaniałości Swojej po obłokach.

27 Tam przybytek Boga odwiecznego, a u dołu ramiona wieczne; i tak przepędził przed tobą wroga i rzekł: wytępiaj!

28 I spoczywa Israel bezpiecznie; oddzielnie źródło Jakóba, na ziemi zboża i moszczu, nieba też jego kropią rosą.

29 Szczęsnyś ty, Israelu! Któż podobny tobie? Lud wspomożony przez Wiekuistego, tarczy pomocy twojej, a będącego mieczem chwały twojej. Schlebiać ci będą wrogi twoje, a ty po wyżynach ich deptać będziesz!"

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 34

✦

1 I wstąpił Mojżesz ze stepów Moabu na górę Nebo, na szczyt Pisgi, która naprzeciw Jerecho, i pokazał mu Wiekuisty całą ziemię, od Gilead do Dan;

2 I całą ziemię Naftali, i ziemię Efraima i Menaszy, i całą ziemię Jehudy, aż do morza krańcowego;

3 I Południe, i obwód doliny Jerecho, miasta palm, aż do Coar.

4 I rzekł doń Wiekuisty: "Oto ziemia, którąm zaprzysiągł Abrahamowi, Ic'hakowi, i Jakóbowi, mówiąc: potomstwu twemu oddam ją; pokazałem ją oczom twoim, - ale do niej nie wnijdziesz!«

5 I umarł tam Mojżesz sługa Wiekuistego, na ziemi Moab, według słowa Wiekuistego.

6 I pochowano go w dolinie, na ziemi Moab, naprzeciw Beth-Peor; i nie zna nikt grobu jego, aż po dziś dzień.

7 Mojżesz zaś miał sto dwadzieścia lat, gdy umarł; nie przytępiło się oko jego, i nie znikła świeżość jego.

8 I opłakiwali synowie Israela Mojżesza na stepach Moabu trzydzieści dni: i przeszły dni płaczu i żałoby po Mojżeszu.

9 A Jehoszua, syn Nuna, pełen był ducha mądrości, gdyż położył nań Mojżesz ręce swoje, - i słuchali go synowie Israela, i czynili jako rozkazał Wiekuisty Mojżeszowi.

10 I nie powstał więcej prorok w Israelu jako Mojżesz, którego znał Wiekuisty z oblicza w oblicze, -

11 Tak ze względu na wszystkie znamiona i cuda, dla których go był wysłał Wiekuisty, aby je spełnił w ziemi Micraim nad Faraonem i nad wszystkimi sługami, i nad całym krajem jego, -

12 Jak ze względu na wszystką siłę przemożną, i na wszystkie czyny wspaniałe i wielkie, które spełnił Mojżesz w oczach całego Israela.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0